

POGODA
Dziś słonecznie, wieczorem możliwe opady deszczu, temperatura 54 stopni, wiatry wschodnie, 10-20 mil na godzinę. W nocy spodziewany deszcz, temperatura 43 stopnie.
Jutro deszcz, temperatura 54 stopnie.
Wschód 5:08, zachód 6:33.

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, 17 kwietnia — Innocentego, Roberta.
Jutro wtorek, 18 kwietnia — Apoloniusza, Rudolfa.
Pojutrze środa, 19 kwietnia — Adolfa, Tymona.

MODYFIKACJA REZOLUCJI O.N.Z.

Pisarze o Sprawach Cenzury

Wielka Pomoc Wojskowa ZSRR Dla Syrii

Londyn (DP) — Nowe porozumienie syryjsko-sowieckie podpisane niedawno w Moskwie przez prezydenta Al Assada przewiduje kolosalną pomoc wojskową Sowietów dla Syrii, która w ciągu najbliższych lat podwoi swoje siły.

Teraz dopiero wychodzą na jaw szczegóły umowy, która może zachwiać równowagę sił na Bliskim Wschodzie. Umowa ta tłumaczy też twarde stanowisko Al Assada wobec możliwości jakichkolwiek rokowań pokojowych.

Plan wzmocnienia i usamodzielnienia syryjskich sił zbrojnych oparty jest na ocenie Damaszku, że inicjatywa pokojowa Sadata może doprowadzić do nowej sytuacji militarnej na Bliskim Wschodzie i do nowego stosunku sił. Syria może znaleźć się prawie osamotniona. Damaszek podejrzewa, że separatystyczny pokój między Egiptem a Izraelem może sprawić, że znajdzie się w niewygodnym położeniu.

Decyzja o zwiększeniu sił wojskowych Syrii została już podjęta wcześniej, tj. po zakończeniu wojny w 1973 r. lecz nie w takich rozmiarach jakie przewiduje się obecnie. W związku z rozwojem sytuacji po podjęciu inicjatywy pokojowej przez Sadata, zdecydowano w Syrii Przyspieszyć proces wzmocnienia syryjskich sił zbrojnych, a także zwiększyć jego zakres.

Zgodnie z informacjami korespondentów zagranicznych szef sztabu armii syryjskiej ocenia, że po to, aby armia syryjska mogła sprostać zadaniom, należy ją podwoić.

Dodatkowym czynnikiem, wpływającym na podjęcie tej decyzji jest interwencja, syryjska w Libanie. Okazało się, że wbrew początkowym optymistycznym ocenom, wojska syryjskie będą musiały pozostać w Libanie dłuższy czas.

Koszt Nowego Kontraktu

Washington. (UPI) — Według oszacowań opublikowanych przez Biały Dom, kontrakt jaki przemysł podpisał z górnikami oznaczać będzie podwyżkę opłat za elektryczność o 1.2 proc. w ciągu następnych trzech lat. Wyższe ceny dostaw węgla odczuje oprócz tego przemysł stalowniczy oraz inne przedsiębiorstwa publicznego użytku.

W oparciu o warunki nowego kontraktu, górnicy kopalni węgla kamiennego otrzymają w pierwszym roku podwyżkę uposażeń o 12.8%, natomiast o 31.4% w ciągu całego trzech lat, jakie obejmuje umowa o pracę. Ponadto, koszty dodatkowych świadczeń przyznanych górnikom wzrosną o 35.6% w pierwszym roku, natomiast o 49.4% na przestrzeni 3 lat.

Zarówno Prezydent jak i jego doradcy ekonomiczni wyrażają obawy, iż nowe porozumienie z górnikami może przynieść w rezultacie nieproporcjonalnie wysoki wzrost tempa inflacji.

Moralna Postawa

Los Angeles (UPI) — Ideal Toy Co. zapowiada wstrzymanie produkcji motocykli-zabawek, które dotąd sprzedawano w oparciu o popularność znanego wychylnego karkołomnych skoków. Rzecznik firmy oświadczył, iż z chwilą kiedy Evel Knievel został skazany na 6 miesięcy więzienia za pobicie, trudno było by nadal stawiać go za wzór dla dzieci i młodzieży.

Wolnościowcy w Zarządzie Zw. Literatów

Ostre Przemówienie Znanego Conradysty Andrzeja Brauna

Londyn. (DP) — Odbity w Katowicach walny zjazd Związku Literatów wybrał do zarządu głównego troje członków wolnościowego Towarzystwa Kursów Naukowych. Przebieg 2-dniowych obrad zjazdu był bardzo żywy i pełen opozycyjnych wystąpień. Ocenia się go jako najwyomowniejszy i najbardziej wolnościowy w ciągu ostatnich 20 lat istnienia organizacji.

Wolnościowi pisarze są bardzo zadowoleni z przebiegu zjazdu i uważają, że nowy zarząd główny, choć presem został na następną kadencję znany oportunistą Jarosław Iwaszkiewicz, jest bardziej liberalny i reprezentatywny aniżeli poprzedni.

Jedną z uchwalonych rezolucji powiada się przeciwko cenzurze i

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Na Powitanie Sekretarza Stanu

Moskwa (UPI) — Na powitanie amerykańskiego sekretarza stanu Cyrusa Vance, który w tym tygodniu przylatuje do Moskwy, człowiek komentator sowieckiej "Pravdy" Juri Kornilow wystąpił z pouczeniem, że — jeżeli Stany Zjednoczone pragną postępu w rokowaniach rozbrojenio- wych — to muszą porzucić swoje "nierealne" żądania.

Kornilow przyznaje, że różnice poglądów w rokowaniach SALT II zostały rzeczywiście zwężone, ale postęp hamują "oczywiście nierealne" żądania ze strony amerykańskiej.

"Jest tajemnicą publiczną, że są w Stanach Zjednoczonych siły, i to siły w tych dziedzinach wpływe, które gotowość Związku Sowieckiego do zawarcia porozumienia pojmują jako okazję do naruszenia zasady równości i do uzyskania jednostronnych korzyści dla Stanów Zjednoczonych... Jak bowiem można wytłumaczyć podejmowane przez stronę amerykańską próby wprowadzenia pewnych poprawek do już uzgodnionej sprawy ograniczeń w dziedzinie rakiet samo-naprowadzających na cel? Jakże inaczej można wytłumaczyć fakt, że strona amerykańska uparczywie usiłuje narzucić bezpodstawne ograniczenie rakiet sowieckich, starając się równocześnie zapewnić sobie absolutną swobodę w unowocześnianiu i tworzeniu nowych typów wszystkich — praktycznie biorąc — broni strategicznych?" — zapytuje Kornilow.

"Prawda" przypomina, że wprawdzie Vance w swoim ostatnim przemówieniu wygłoszonym w Stowarzyszeniu Amerykańskich Wydawców wskazał na palącą konieczność ograniczenia wyścigu zbrojeń, ale "na nieszczęście nie dotknął istotnych aspektów sprawy, czyli tych właśnie nierealnych żądań amerykańskich".

Ostatni Eksport Uranu.

Washington (UPI) — 10 aplikacji o zezwolenie na eksport w sumie blisko 1000 funtów wzbogaconego uranu zatwierdziła Nuclear Regulatory Commission w przeddzień wejścia w życie zakazu takiego eksportu w oparciu o uchwałę Kongresu. Aplikacje były w rozpatrywaniu od dnia 7 kwietnia br.



Cyklon Posiał Śmierć i Zniszczenie

New Delhi (UPI) — Cyklon, który uderzył w południowo-wschodnią część stanu Orissa nad Zatoką Bengalską w Indiach pozostawił na swoim szlaku co najmniej 200 osób zabitych, 500 zranionych i ponad 1,000 zaginionych. W trwającym 10 minut uderzeniu pięć wiosek zniszczonych zostało z powierzchni ziemi.

Wczorajszy kataklizm odczuła także Kalkuta w sąsiednim stanie Bengalu Zachodniego, gdzie — według obliczeń policji — 7 osób straciło życie, a kilkanaście odniosło rany. Sześć osób zostało zmiażdżonych gruzami zwanego domu, siódma porażona została prądem z zerwanego wicheru przewodu.

Rząd stanu Orissa stwierdza, że główne uderzenie cyklonu, który przypominał trąbę powietrzną, nawiedziło okręg Keonjhar, w którym wioska Puruna Bandhagoda ucierpiała najbardziej. Na 800 mieszkańców tej wioski co najmniej 100 straciło życie.

Obecni na miejscu reporterzy prasowi donoszą, że pod gruzami zwalonych domów widać wyraźnie ciała zaspanych.

"Możemy się tylko domyślać ile osób straciło życie... Obawiamy się, że wielka ilość zabitych znajduje się pod gruzami zwalonych domów" — powiedział przedstawiciel władz stanowych.

Nacalni świadkowie twierdzą, że tuż przed uderzeniem cyklonu całe niebo pokryła gruba warstwa chmur, a w kilka minut później straszliwa wichura zniosła z powierzchni ziemi wszystkie zabudowania.

Oszczędność Papieru?

Washington (AP) — Sekretarz Departamentu Zdrowia, Nauczania i Opieki Społecznej Joseph A. Califano Jr. chce wytłumaczyć około 100 dziennikarzom na czym polega specjalna akcja oszczędności papieru w jego Departamencie, rozdał im po trzy biuletyny prasowe liczące 31 stron. Ładna oszczędność!

Zmarł Gen. Clay

Chatham, Mass. (UPI) — Zmarł tutaj 80-letni generał Lucius Clay, absolwent Akademii w West Point, b. gubernator wojskowy w Niemczech oraz bliski doradca gen. Dwighta Eisenhowera. W roku 1961 Clay był także specjalnym wysłannikiem prez. Kennedygo w czasie międzynarodowego kryzysu, spowodowanego budową tzw. "muru berlińskiego" przez Związ. Sowiecki.

Generał L. Clay, który przeszedł na emeryturę zaledwie kilka lat temu, od dłuższego już czasu cierpiał na rozedmę płuc.

Trwa Gra o Życie Aldo Moro

Rzym (UPI) — "Czerwone Brygady" doniosły w sobotę w swoim szó- stym "komunikacie," że uprowadzo- ny przed miesiącem polityk włoski Aldo Moro już "został skazany na śmierć" przez "sąd ludowy," który go sądził.

"Przesłuchiwanie więźnia Aldo Moro zostało zakończone... Nie ma wątpliwości, że Aldo Moro jest win- nym, wobec czego został skazany na śmierć" — informują terroryści.

Równocześnie jednak prezydent republiki Giovanni Leone wyraził prze- konanie, że terroryści nie odważą się zgładzić nieszczęsnego więźnia. Ta wypowiedź — zdaniem obserwatorów politycznych — oznacza, że rząd włoski zlagodził swoje nieugięte dotych- czas stanowisko i gotów jest "przy- stąpić do dialogu" z terrorystami.

Przeważa opinia, że gra o życie Aldo Moro trwa, jakkolwiek do tej pory terroryści nie sprzecywali swo- ich warunków i nie ujawnili jakiejk- zażądają ceny za uwolnienie uprowa- dzonego.

Politycy nie mają wątpliwości, że swoją nieludzką akcją "Czerwone Brygady" chcą sprowokować reakcję prawicy, która z kolei utoruje drogę partii komunistycznej i umożliwi ko- munistom rewolucyjne przejęcie wład- zy w kraju.

Kurt Waldheim Na Inspekcji

Bejrut (UPI) — Sekretarz General- ny NZ dr Kurt Waldheim przybył dziś do Libanu, aby dokonać inspekcji formacji rozjemczych NZ, zajmują- cych stanowiska opuszczone przez wojska izraelskie.

Zaraz po wyładowaniu dr Waldheim powiedział dziennikarzom, że wycofy- wanie wojsk izraelskich uważa za początek procesu i liczy na rychłe i pełne przywrócenie suwerenności Li- banu.

Wprost z lotniska Sekretarz Gene- ralny NZ udał się do pałacu prezy- denckiego na rozmowy z libańskim prezydentem Eliasem Sarkisem i pre- mierzem Selimem al Hossem.

Dr Waldheim odbył także rozmowy z naczelnym dowódcą wojsk NZ gen. Ensio Siilaasvuo z Finlandii i z gen. Emmanuelem Erskine z Ghany, do- wódcą formacji skierowanych do Libanu.

Marcos Zaprzecza

Manila (UPI) — Filipiński prezy- dent Ferdinand Marcos zaprzeczył oskarżeniom, że w czasie ostatnich wyborów nadużył wyborcze miały charakter masowy. Marcos twierdzi, że zdarzały się tylko "drobne nieregularności," które i tak nie miałyby wpływu na ostateczny wynik wybo- rów.

Mąż Księżniczki — "Ostry Kierowca"

Londyn (DP) — Kapitan Mark Phillips, mąż księżniczki Anny, ukarany został grzywną 15 funtów szterlingów za przekroczenie szybko- ści. Zięć Królowej jechał przez parlament Street i Whitehall z szybkością 60 mph. Otrzymał rów- nież zapis w prawie jazdy i to już drugi. Po trzech takich zapisach ukarany traci automatycznie pra- wo jazdy na rok. Kapitan Mark Phillips będzie więc musiał jeździć ostrożnie aż do marca 1980 roku, bo wtedy wygasa pierwszy zapis. W sądzie był nieobecny, reprezen- tował go adwokat.

Rząd RPA Odmawia Poparcia

Pretoria. (UPI) — Rząd Republiki Afryki Południowej odmówił poparcia dla anglo-amerykańskiego planu ob- darzenia niepodległością Rodezji i Namibii. Minister spraw zagranicznych tego kraju Reolof Botha przyznał wpra- wdzie, że "we własnym interesie RAP leży pokojowe rozwiązanie problemu rodezyjskiego", ale odrzucił wszyst- kie argumenty w tej sprawie wyto- czone przez amerykańskiego sekre- tarza stanu Cyrusa Vance i brytyjs- kiego ministra spraw zagranicznych Davida Owena.

"Nie możemy przecież pojechać do Rodezji i powiedzieć ludziom w tym kraju co mają robić" — powie- dział Botha dziennikarzom.

Do Salisbury w Rodezji udali się natomiast Vance i Owen oraz ame- rykański ambasador w NZ — Andrew Young.

W kołach politycznych nie oczeku- je się, aby rozmowy w Salisbury przyniosły spodziewane rezultaty. Przeciwnie — opór może być jeszcze większy niż w Pretorii, ponieważ umarkowani przywódcy murzyńscy, którzy zawarli porozumienie z pre- mierzem Ian Smithem, kategorycznie odrzucili możliwość jakichkolwiek zmian przed dopuszczeniem do wła- dzy przywódców bojowych ugrupo- wań partyzanckich.

Dyplomaci amerykańscy informu- ją, że sekretarz stanu Vance, który jutro odlatuje do Moskwy na rozmo- wy rozbrojenio- we, zatrzyma się na półtorej godziny w Kairze, aby zało- ga odrzutowca mogła uzupełnić pa- liwo, nie potwierdzają natomiast do- niesień, że w tym czasie kierownik amerykańskiej polityki zagranicznej omawiać będzie problemy blisko- wschodnie z egipskim ministrem spraw zagranicznych Mohammedem Kamelem.

Drży Ziemia Na Sycylii

Palermo (UPI) — Wczoraj przez prawie 2 godziny Sycylia odczuwała ponad 20 wstrząsów ziemi, wystar- czających silnych, aby zakłósały się ściany domów. Cztery starsze wiekiem osoby zmarły wskutek ataku serca, piąta została zabita przez samochód w czasie ucieczki z zagrożonego domu. Na całej wyspie co najmniej 400 rodzin straciło dach nad głową, gdy ich wiekowe domy nie wytrzymały wstrząsów.

Przez całą noc tysiące mieszkań- ców wyspy biwakowało pod gołym niebem, obawiając się nowego kata- klizmu. Bezdolnych nękał zimny deszcz, który następnie zmienił się w śnieg.

Wstrząs ziemi odczuło także w Ka- labrii, prowincji włoskiej na pół- dniowym cyplu Półwyspu Apenińskie- go, oddzielonej od Sycylii Cieśniną Messyńską. Według obliczeń sejsmo- logów najsilniejszy wstrząs odpowia- dał podziałce 8 na 12-stopowej skali Mercalliego.

Warunkiem Rokowań Na Bl. Wschodzie

Izrael Nadal Odrzuca Możliwość Utworzenia Państwa Palestyńskiego

Jerozolima (CT) — Wczoraj w toku zebrania członków gabinetu, rząd Izraela zdecydował, iż rezolucja ONZ wzywająca państwo żydowskie do wy- cofania swoich wojsk z okupowanych terenów arabskich jest istotnie za- sadniczym dokumentem wyjściowym do jakichkolwiek rokowań pokojowych na Bliskim Wschodzie. Jednocześnie jednak postanowiono, że polityka Izraela względem Zachodniego Brzegu Jordanu nie ulega zmianie, tzn. odrzuca się ewentualność utworzenia na tym terenie — łącznie z obszarem Pasa Gazy — suwerennego państwa dla uchodźców palestyńskich. Pre- mier Menachem Begin oznajmił swego czasu, iż Rezolucja No. 242 "nie koniecznie odnosi się" do w/w ziem.

Izrael sygnalizuje, iż konieczna na- (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Katastrofa Kolejowa w Apeninach

Bolonia. (UPI) — Najgorsza od 16 lat katastrofa kolejowa we Wło- szech wydarzyła się w sobotę, gdy na szlaku apenińskim express "Strzała Laguny", jadący z Wenecji do Rzy- mu, najechał na lokalny pociąg, który w osłepiającej ulewie uległ wyko- leniu wskutek obsunięcia się zwałów ziemi na tory. Ekipy ratownicze wy- dobyły do tej pory ze zmiażdżonych wagonów od 44 do 47 zwłok. Ponad- to około 200 pasażerów zostało ran- nych, z tej liczby 95 poważnie z ko- niecznością leczenia szpitalnego.

Wśród zabitych jest turystka ame- rykańska Erna Steel z Beverly Hills, Cal., której mąż, 70-letni James z po- łamanymi kośćmi przewieziony został do szpitala.

Lekko rannym jest prof. filozofii z Dallas — Ronald Muller, który podróżował z żoną i rocznym syn- kiem.

Przedstawiciele kolejnictwa włos- kiego twierdzą, że nie doszło by do tej katastrofy, gdyby express wyje- chał z 30-sekundowym opóźnieniem.

W ciągu tych 30 sekund zaczęły by działać automatyczne urządzenia hamujące, które reagują gdy na to- rach pojawi się jakakolwiek prze- szkoda.

Protesty Przed Białym Domem

Washington. (UPI) — Propozycja zniesienia embarga na broń dla Tur- cji, wywołała w reakcji masowy wiec protestacyjny Amerykanów greckie- go pochodzenia w bezpośredniej odle- gości od Białego Domu. Twierdzi się, że w zorganizowanym proteście udział wzięło około 10 tys. osób.

Embargo zostało narzucone w 1974 roku w wyniku inwazji tureckiej na Cypr. Ostatnio jednak, eksperci woj- skowi co raz częściej mówili o ko- nieczności wznowienia dostaw nowo- czesnego sprzętu dla Turcji, która stanowi nentralne ogniwo w połud- niowej części systemu obronnego NATO.

Wstrzymane Dostawy

Jerozolima (UPI) — Radio izrael- skie i dziennik "The Jerusalem Post" podały wiadomość, że Stany Zjedn. wstrzymały — aż do czasu przyszłych negocjacji — dostawy do Izraela bomb wiązkowo-rozpryskowych (cluster — CBUS). Tematem tych przyszłych ne- gocjacji będzie przede wszystkim używanie tych bomb. Dotychczasowe dostawy przeznaczone były wyłącznie dla celów obronnych, tymczasem Izrael użył tych bomb w atakach na osiedla palestyńskie w Libanie.

Dzień Dobry Dzieci...

Janusz Korczak

Janusza Korczaka pamiętam jeszcze sprzed wojny. Miewał stałe audycje radiowe pod nazwą — "Pogadanki starego doktora". Bo pan Korczak był lekarzem. Leczył chorych ludzi. Szczególnie kochał dzieci i serdecznie się nimi opiekował. Napisał wiele książek o dzieciach i dla dzieci. W czasie drugiej wojny światowej, kiedy Polska znalazła się pod okupacją niemiecką dużo dzieci straciło rodziców, czyli zostało sierotami. Najwięcej tych nieszczęśliwych dzieci było żydowskiego pochodzenia. Doktor Janusz Korczak, też Żyd polski, pozbił je wszystkie i opiekował się nimi. Przebywał z nimi w getcie warszawskim. Kiedy Niemcy likwidowali getto, chcieli wywieźć same dzieci do Oświęcimia, bez doktora. Opiekun ich nie zgodził się. Fowiedział, że swoich, biednych dzieci nie opuści. Wywieziono cały sierociniec wraz z ich opiekunem. Zginęli w komorach gazowych.

A oto piękna "Legenda o pieśni" Janusza Korczaka.

Legenda Pieśni

Kiedy caluchny świat już był stworzony, skończony, gotowy — każdy przyszedł musiał, że jest bardzo piękny. Pośród falujących mór rozrzucony był ład koloru czekolady. Na łądzie usypały się góry i nasadzone lasy. Szczyty gór przysypały się puchem śnieżnym, podnóża wysłane miękką trawą, utkaną kwiatami białymi, niebieskimi, żółtymi i czerwonymi.

W lasach było wiele rozmaitych zwierząt, małych i dużych, wcale do siebie niepodobnych. Na drzewach ptaki wily swe mieszkania, a same pływały w powietrzu na żaglach z różnobarwnych piór. Królem był orzeł. Nie wiedzieli ludzie, że orzeł tak wysoko fruwa, aż powyżej księżycy, słońca i wszystkich gwiazd. Orzeł nie mógł powiedzieć, bo nie miał wcale głosu, jak nie mieli głosu ani zwierzęta, ani lasy, ani morza, ani ludzie. Wszystko było tak samo piękne jak dziś, tylko ciche, nieme, więc smutne.

Razu pewnego wzbił się orzeł tak wysoko, że aż dofrunął do nieba. Patrzy, a tu aniołowie zebrałi się i na coś czekają. A tu jeden anioł przyniósł złotą skrzynkę, otworzył ją brylantowym kluczem i wyjął sznur pereł; rozwiązał jedwabny sznurek i zaczął wszystkim aniołom perły rozdawać, każdemu po jednej. Wielki był przy tym porządek, żaden z aniołów nie pchał się, nie kłócił, nie skarżył i nie krzyczał:

— Mnie — mnie — mnie!

A orzeł patrzy zdziwiony, bo nie wie, co z tego będzie. Kiedy perły były rozdane, aniołowie usiedli na łąkach, każdy umieścił w anielskim gardziółku otrzymaną perłę — i zaczęli się śpiewy.

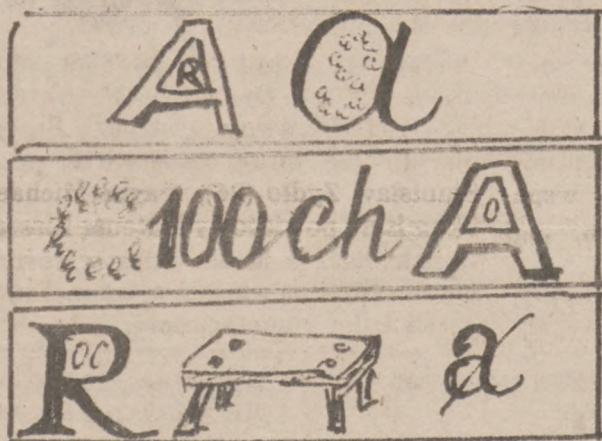
Ach, jakie to było cudowne! Orzeł płakał i śmiał się z radości, a kiedy wrócił na ziemię, było mu strasznie smutno, nie go nie bawiło: ani wysokie skały, ani kołysanie się morza, ani mieniące się gwiazdy, ani śnieg lśniący — myślał tylko o złotej skrzynce, gdzie były schowane perły pieśni.

"Ukradnę je" — pomyślał wreszcie.

Zauważyły ptaki, że król ich jest smutny, że stracił apetyt i sen, chowa się po dzikich szczytach i często na długo gdzieś znika — i tym smutniejsze były, że nie mogły ani pomówić o tym, ani zaśpiewać, bo były nieme. Aż zakradł się orzeł do nieba...

(dalszy ciąg w następnym tygodniu)

Zagadki



Jakie To Miasta?

- Przez "k" ptak najczarniejszy
Prez "d" też czarny, ale w książce
Przed "b" — wozom służy
do dalekich podróży.
- Wrócił z za morza,
chodzi po błocie,
i mniejszy. W czerwonych butach
biały ptak...

Szukamy Wyrzów

Dwa guzdralskie słówka nie potrafiły się ukryć. Pomóżmy im:



W "kożuch" schowaj słowa:
"Wykrzyknik" i "owad".

Zmieszaj "kły" zaby pół,
Przy nożu połóż na stół.

Garnek i spójnik w jeden połącz kształt,
By wyszło z tego schronienie dla aut.

"Zyto" i "pas" przepisz inaczej.
Ma być: "żyjący z cudzej pracy".

Weź "łóżę", literki zamień,
By wyszło z tego: "o kłanie"!

Cztery tu literki: zwierzę wolno chodzący.
Zmienia kolejność liter: tryb rozkazujący.

Odpowiedzi z dnia 10 kwietnia — krzyżówka: 5. kaczeniec, 6. salaterka, 1. garaż, 2. szpak, 3. śnieg, 4. belka. Rebus: Dmucha wietrzyk. Zagadki: 1. sasanka, 2. echo, 3. las, pas, czas, bas.

Rozwiązania zagadek przesyłajcie na adres: 1823 S. 49th Ave., Cicero, IL. 60650.

Opracowała: J. CIESŁUKIEWICZ

Międzynarodowy Dzień Teatru w Polsce

29 marca br. obchodzone w Polsce już po raz siedemnasty, Międzynarodowy Dzień Teatru, ustanowiony z inicjatywy Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI).

Tegorocznym obchodem tego dnia nadany został w Polsce specjalnie uroczysty charakter, a to ze względu na przypadające dwa jubileusze: XXX-lecie Międzynarodowego Instytutu Teatralnego i XX-lecie działalności Polskiego Ośrodka ITI.

Z tej okazji ukazał się również w Warszawie 1 numer Międzynarodowego Rocznika Teatralnego (International Theatre Yearbook) — pisma, którego zadaniem jest informowanie

odbiorców o tym, co się aktualnie dzieje w świecie w dziedzinie teatru. Redaktorem naczelnym Rocznika jest Roman Szydłowski — prezes Polskiego Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych, a pismo redaguje Międzynarodowy Komitet Redakcyjny. Międzynarodowy Rocznik Teatralny ukazuje się w języku angielskim i francuskim, przynosi eseje na temat stanu współczesnego teatru w świecie, przedstawia życie teatralne współczesnego świata (w pierwszym numerze — materiały z 30 krajów); część informacyjna obejmuje bibliografię, kronikę wydarzeń, rejestrację festiwali teatralnych.

Dzień Pułaskiego w Indiana

W 1974 Legislatura Stanowa w Indiana ogłosiła pierwszy poniedziałek marca jako Dzień Kazimierza Pułaskiego. Dzień ten zbiega się z rocznicą urodzin Generała, która przypada na dzień 2 marca (Pułaski urodził się 3 marca 1747 r.).

Przy współpracy Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej wiele szkół w stanie Indiana

uczciło pamięć tego wielkiego Polaka specjalnie przygotowanymi programami.

Zdjęcia zamieszczone poniżej ilustrują pamiątkową wystawę zorganizowaną w Columbia School w Hammond, Ind. Wystawa ta została zorganizowana przez p. Kathleen Powers, Specjalistkę z Columbia School Resource Center.



Od lewej — organizatorka wystawy dla uczczenia Gen. Pułaskiego p. Kathleen Powers z uczniami.



Od lewej — Thomas Sech — prezes K.P.A. w Indiana, Donald Sohacki — kierownik Columbia School, p. Kathleen Powers i Zygmunt Straszewski — wiceprezes K.P.A. na stan Indiana.

Orbis Buduje 6 Hoteli

W roku 1977 ORBIS posiadał 42 hotele. W latach 1978-80 liczba ta zwiększy się o 6 hoteli: w Poznaniu, Gdańsku, Szczecinie, Sosnowcu, Krakowie, Białymstoku.

Przed otwarciem Międzynarodowych Targów Poznańskich, w czerwcu 1978 zostanie przekazany do eksploatacji hotel kategorii I "ORBIS-POZNAN", zlokalizowany przy ulicy Kościuszki. Dysponować on będzie 425 pokojami dwuosobowymi i 20 apartamentami o łącznej liczbie 870 łóżek. Część gastronomiczną obliczoną na 950 miejsc. Na miejscu będzie m. in. salon fryzjerski, sauna oraz parking na 350 samochodów.

1 sierpnia 1978 roku zostanie otwarty hotel "ORBIS-HEVELIUS" w Gdańsku (552 miejsca) zaliczony do kategorii I. Do dyspozycji gości będzie 19 pokoi jednoosobowych, 247 dwuosobowych i 10 apartamentów. Część gastronomiczną (restauracja, sala bankietowa, kawiarnia i klub nocny) oblicza się na 448 miejsc. W części usługowej otwarty będzie salon fryzjerski i sklep cukierniczy. Na hotelowym parkingu będzie miejsce dla 135 samochodów.

W Szczecinie nowy hotel przy alei Wyzwolenia przyjmie pierwszych gości w sierpniu 1979 r. "ORBIS-NEPTUN" kategorii I będzie dysponował 450 miejscami w 69 pokojach jednoosobowych, 150 dwuosobowych i w 6 apartamentach oraz 315 miejscami w części gastronomicznej. Turysty zmotoryzowani będą mogli skorzystać z boksów garażowych lub z parkingu obliczonego na 175 samochodów.

Na nowy hotel o 400 miejscach w Sosnowcu trzeba będzie poczekać do lutego 1980 r. Podobnie jak i na hotel "ORBIS-INTERCONTINENTAL" w Krakowie (560 łóżek, część gastronomiczną na 1,240 osób, basen o wymiarach 17x12 m, sauna).

Natomiast hotel budowany w Białymstoku otrzyma kategorię I, a jego otwarcie nastąpi w sierpniu 1980 roku. Posiadać on będzie 314 łóżek w pokojach jedno i dwuosobowych oraz w trzech apartamentach. Oczywiście będzie też dysponował podobną jak w innych hotelach częścią gastronomiczno-usługową.

Łącznie w latach 1978-80 przybędzie w wyniku realizacji tych inwestycji 4,180 miejsc hotelowych.

Warto także wspomnieć, że już prawie rok mija od otwarcia w Łodzi przy alei Kościuszki 68 (tel. 630-44) hotelu "ŚWIATOWID" należącego do Przedsiębiorstwa Turystycznego

"Łódź." Hotel posiada 424 łóżka rozlokowane w pokojach jednoosobowych, dwuosobowych i apartamentach. Wszystkie pokoje wyposażone są w łazienki. Warto o tym pamiętać, jeśli turystyczna trasa zawiedzie nas do Łodzi lub w jej okolicę.

Young, Easy Printed Pattern



Printed Pattern 4797: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).

\$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY — SEND FOR OUR NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thriftly Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

(Ciąg Dalszy)

Przez okna wyglądali najemnicy niemieccy, a owe kosztowne meble, które nieboszczyk kanclerz takim nakładem z Włoch sprowadzał, owe skóry florenckie, gobeliny holenderskie, misterne biurka, perłową macicą wykładane, obrazy, statuy brązowe i marmurowe, zegary weneckie i gdańskie, szkła przednie — albo leżały jeszcze w bezładnych stosach na podwórku, albo już spakowane czekały, by je, gdy się pora zdarzy, wysłano Wisłą ku Szwecji. Pilnowały tych kosztowności straż, ale tymczasem niszczały na powietrzu i deszczu.

W wielu innych miejscach mogłeś to samo ujrzeć, a choć stolica poddała się bez boju, przecie stało już trzydzieści olbrzymich szkut na Wiśle, gotowych do wywiezienia łupu.

Miasto wyglądało jakby cudzoziemskie. Na ulicach słychać było więcej obcych mów niż polskiej; wszędy spotykałeś żołnierzy szwedzkich, niemieckich, najemników francuskich, angielskich i szkockich, w najrozmaitszych strojach, w kapeluszach, w czółnowych grzebieniastych hełmach, w kaftanach, pancerzach, półpancerzach, w pończochach lub szwedzkich butach z cholewami jak konwie. Wszędy obca pstroczina, obce stroje, obce twarze, obce pieśni. Nawet konie miały inne kształty od tych, do których oko przywykło.

Nazlatywało się też mnóstwo Ormian o ciemnych twarzach i czarnych włosach, przykrytych kolorowymi jarmułkami; ci łup skupować przybyli.

Ale najbardziej dziwiła niezmierna ilość Cyganów, którzy, nie wiadomo dlaczego, przyciągnęli ze wszystkich stron kraju za Szwedami do stolicy. Szatry ich stały wedle pałacu Ujazdowskiego i po całej jurydyce kapitulnej, tworząc jakoby osobne płócienne miasto w murwanym.

Wśród tych tłumów różnojęzycznych miejscowi mieszkańcy nikli prawie; dla własnego też bezpieczeństwa radzi siedzieli zamknięci w domostwach, mało się pokazując i spiesząc chodząc po ulicach. Czasem tylko jaka karetka pańska, spiesząca po Krakowskim Przedmieściu ku zamkowi, otoczona hajdukami, pajukami lub wojskiem w strojach polskich, przypominała, że to jest polskie miasto.

Tylko w niedziele i święta, gdy dzwony oznajmiały nabożeństwo, tłumy wychodziły z domów i stolica dawny przybierała pozór, chociaż i wówczas przed kościołami stawały płotem szeregi obcych żołdaków, aby przypatrywać się nie-wiastom, pociągając je za suknie, gdy przechodziły ze spuszczo-nymi oczyma, śmiać się, a czasem śpiewać pieśni bezecne przed kościołami, właśnie wówczas gdy w kościołach msze śpiewano.

Wszystko to przemknęło jak majak przed zdziwionymi oczyma pana Andrzeja, ale długo w Warszawie miejsca nie zagrażał, bo nie znając nikogo, nie miał przed kim duszy otworzyć. Nawet z ową szlachtą polską, która bawiła w mieście i zajmowała publiczne gospody, pobudowane od czasu króla Zygmunta III

na ulicy Długiej, nie wszedł pan Kmicic w bliższą komitywę. Zaczepiał wprawdzie tego i owego, by się nowin wywieść, ale byli to zagorzali stronnicy szwedzcy, którzy w oczekiwaniu na powrót Karola Gustawa wieszali się przy Radziejowskim i przy szwedzkich oficerach w nadziei uzyskania starostw, skonfiskowanych majątności prywatnych i kościelnych, i rozmaitych wyderkałów. Wart był każdy z nich, by mu w oczy plunąć, od czego Kmicic zresztą nie bardzo się wstrzymywał.

O mieszczańach tylko słyszał Kmicic, iż dawnych czasów, pograżonej ojczyzny i dobrego króla żałują. Szwedzi przesiadawali ich srodze, zabierali domy, wyciskali kontrybucje, więzili.

Mówiono też, że cechy miały broń ukrytą, zwłaszcza płatnerze, rzeźnicy, kuśnierze i potężny cech szewiecki, że wyglądają ciągle powrotu Jana Kazimierza, nadziei nie tracą i przy lada pomocy z zewnątrz, gotowi by byli na Szwedów uderzyć.

Kmicic słysząc to uszom nie wierzył i w głowie nie chciało mu się mieścić, żeby ludzie nikczemnego stanu i nikczemnej kondycji więcej mieli okazywać miłości dla ojczyzny i wiary dla prawego pana niż szlachta, która wraz z urodzeniem powinna te sentymenta na świat przynosić.

Ale właśnie szlachta i magnaci stawali przy Szwedach, a lud prosty najwięcej miał chęci do oporu, i nieraz bywały zdarzenia, że gdy Szwedzi zapędzali w celu wzmocnienia Warszawy prostactwo do robót, prostacy woleli znosić chłostę i więzienie, śmierć nawet samą, aniżeli się do utwierdzenia szwedzkiej potęgi przyczyniać.

Za Warszawą wrzalo w kraju jak w ulu. Wszystkie drogi, miasta i miasteczka zajęte były przez żołnierstwo, poczty pańskie i szlacheckie, panów i szlachtę Szwedom służącą. Wszystko było zabrane, ogarnięte, podbite, wszystko było tak szwedzkie, jakby ten kraj zawsze był w ich ręku.

Pan Andrzej nie spotykał innych ludzi, tylko albo Szwedów, albo stronników szwedzkich, albo ludzi zdesperowanych, obojętnych, którzy do głębi duszy byli przekonani, że już wszystko przepadło. Nikt o oporze nie myślał, spełniano cicho i z pośpiechem takie rozkazy, o których połowę albo i dziesiątą część pełno by w dawniejszych czasach było opozycji i protestacji. Postrach doszedł do tego stopnia, że ci nawet, których krzywdzono, wysławiali głośno łaskawego protektora Rzeczypospolitej.

Dawniej nieraz bywało, że swoich własnych, cywilnych i wojskowych, deputatów do egzaktacji przyjmował szlachcic z ruszniką i na czele zbrojnej czeladzi — dziś rozpisywano podatki, jakie się Szwedom rozpisac podobało, a szlachta oddawała je tak pokornie, jak owce oddają wełnę postrzygaczom. Zdarzało się nieraz, że jeden i ten sam podatek wybierano dwa razy. Próżno było zaślaniać się kwitami — dobrze jeszcze, jeżeli egzekwujący oficer nie umoczył w winie dawnego kwitu i nie kazał go zjeść okazicielowi. Nic i to! "Vivat protector!" — wykrzykiwał szlachcic, a gdy oficer odjechał, kazał co prędzej parobkowi leżeć na dach patrzeć, czy drugi nie nadjeżdża.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Polska Prasa Jest Dźwignią
Polonijnego Życia!

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Rozmowa z Druhną Małkowską (IV) "Piękna Młodość"

G. B.: Jest pani współautorką hymnu harcerskiego "Wszystko co nasze Polsce oddamy." Jak doszło do powstania tej wspaniałej pieśni?

O. M.: W październiku 1911 r. zaczął we Lwowie wychodzić dwutygodnik "Skaut," redagowany przez Andrzeja Małkowskiego. W pierwszym numerze zamieścił swój "marsz Skautów" Ignacy Kozielski — jeden ze współtwórców naszego ruchu i jeden z moich bliskich przyjaciół. Początek wiersza brzmiał: "Wszystko co nasze Ojczyźnie oddamy." Moja rola związana z tym tekstem zaczęła się w kilka miesięcy później. Pewnego dnia, idąc jedną z ulic Lwowa, myślałam o tym, że polski skauting powinien mieć swój własny hymn. Dotąd śpiewano najczęściej "Rotę" Konopnickiej, ale nie zdążyła się ona zakorzenić silnie w naszym środowisku, chociażby z tego względu, że sama — jak pan wie — powstała bardzo niedawno. Idąc tak przypomniałam sobie piękny wiersz Kozielskiego, poczym w rytm własnych kroków utworzyłam do niego refren: "Ramie prze! Słabość krusz! Ducha też! Ojczyźnie miłej służ," itd.

I jakoś samo mi się to ułożyło według melodii przepięknej pieśni robotniczej, którą śpiewał cały Lwów: "Na barykady." I to już cała historia.

G. B.: Czy pani wie, że ostatnio zmieniono tekst drugiej zwrotki?

O. m.: Znam tę drugą zwrotkę i bardzo mi się nie podoba. Mój refren "Ramie prze!..." pozostawał w całości zgodzie z wymową idealnego tekstu Kozielskiego, który też bardzo się cieszył, że jego "Marsz Skautów" został w ten sposób zaadoptowany. W wypadku nowej zwrotki sytuacja jest inna: trudno nie zauważyć dysonansu między nią a dotychczasowym tekstem. (c.d.n.)

Odprawa Hufcowych i Komend Chorągwi

W dniach 8 i 9 kwietnia odbyły się w Chicago odprawy Hufcowych i Komend Chor. Żeński i Męskiej. Przybyli kierownicy z całych Stanów, by zapoznać się z bieżącym stanem pracy, szukać sposobów i dróg do usunięcia przeszkód, zdobyć nowe siły i zapalać do dalszej pracy.

Szeroko omówiono zagadnienie szkolenia młodych kierowników. Na sobotnim wspólnym kominku dysktowaliśmy problemy wychowawcze oraz sprawę udziału w Polonii Jutra.

W niedzielę grona Instruktorskie zebrały się w kaplicy OO. Jezuitów na Mszy św. odprawionej przez ks. phm. Z. Olbrysa z Los Angeles — w intencji zmarłego niedawno w Kraju twórcy ruchu duchowego śp. hm. A. Kamińskiego oraz pomyślności naszych obrod i dalszej pracy. Kunsztownie — proste w formie i głębokie w treści rozważanie, gawęda ks. phm. Olbrysa, o zmarłym Kamyku, człowieku przez wielkie "C," nieugiętym obrońcy idei harcerskiej, który przekazuje nam palącą sztafetę Prawdziwego Harcerstwa oraz o znaczeniu wartości i potrzebie naszej pracy wśród młodego pokolenia od zachów poprzez wędrownika aż do kierowników pracy, głęboko zapadły w serca i uniosły zebranych i zostały przyjęte z prawdziwą wdzięcznością.

Z nowymi siłami, mocnym postanowieniem wzmożenia pracy wychowawczej oraz z wzbogaconym doświadczeniem wracamy do codziennej pracy z przekonaniem, że tworzymy jedną związaną z ideą rodzinę, w której każdy gotów podać pomocną dłoń drugiemu.

Stanica Harcerska

Kończą się dni zimne, mokre, a z nimi siedzenie w mieście. Młodzi harcerską ciągną przestrzeń, pola i lasy, ciągnie szeroki świat. Śpiewając "... niechaj piecuchy, gdzieś u poducha gnuśnym leniwym oddają się snom," sami ruszają na wycieczki, a myśli ich biegną ku Harcerskiemu Ośrodkowi w Wisconsin.

Kto raz się zetknął z nieskazitą przyrodą, zawsze do niej tęskni.

Jeszcze w 1932 roku J. G. Pawlikowski, jeden z najwybitniejszych obrońców przyrody, określił ją jako "nasze mieszkanie." W tym ujęciu zamyka się podejście przyrodnicze, wychowawcy i humanisty. Dziś w okresie "nasiąkniętym" ekologią to ujęcie staje się coraz bliższe każdemu człowiekowi, a tym samym i nam harcerzom.

Przyroda nie może być miejscem przypadkowych zajazdów, gdzie wpadamy jak przygodni podróżnicy, a nawet

przybłydy na chwilowy postój, na zjedzenie czegoś i rzucenia śmieci byle gdzie. Przyroda to nasze harcerskie ognisko domowe, to przedmiot naszego przywiązania i opieki, ba nawet zgodnie z naszym Prawem, naszej miłości i to miłości na pewno wzajemnej.

Przyroda jak dobra matka stara się stworzyć jak najlepsze warunki dla swoich dzieci.

My chicagoscscy harcerze jesteśmy szczęśliwsi od innych, bo mamy swój piękny, rozległy Ośrodek — swoją Stację.

Dużo — z pomocą tutejszego społeczeństwa — Koło Przyjaciół Harcerstwa włożyło wysiłku i zasobów w urządzenie, przystosowanie do potrzeb harcerskich terenu, starając się nie naruszać piękna otoczenia.

Ale Ośrodek Harcerski, las i wszystko co tam żyje, winno stać się przedmiotem naszej wspólnej szczególnej troski, odbiciem wzajemnego przyjaznego stosunku przyrody do człowieka. Dbamy o przyrodę starając się ją poznać, doceniać piękno, chronimy ciekawostki. Umożliwiamy zaprzyjaźnienie się i poznanie jej każdemu, kto tam zawedruje. Aż się prosi piękny album, któryby ilustrował rozwój Ośrodka.

Koło Przyjaciół Harcerstwa chcąc pokazać "nasz leśny dom," który harcerze szlusznie nazywają Stacją Harcerską — organizuje tam — z okazji 10-lecia Ośrodka — Wielkie Spotkanie Przyjaciół i całej Rodziny Harcerskiej. Zapraszamy serdecznie wszystkich na dzień 24-25 czerwca. Dalsze szczegóły później.

Kominek Św. Jerzego

w Hufcu "Warta"

W sobotę, 22 kwietnia, o godz. 3 — w sali Parku Pułaskiego, przy ul. Blackhawk i Cleaver, odbędzie się tradycyjny Kominek poświęcony patronowi Harcerstwa. Udział całej młodzieży w mundurach — obowiązkowy. Serdecznie zapraszamy Rodziców i Przyjaciół. Na kominku będzie można załatwić sprawy ewtl. mundurków itp.

Konkurs A.K. Trwa

Odpowiedzi należy wysłać do 29 kwietnia. Podkreślamy, że warunki Konkursu są osiągalne dla każdej harcerki czy harcerza, który zechce nań poświęcić trochę czasu. Obok zadowolenia z próby własnych sił można zdobyć nagrody w wysokości \$50 czy \$25 oraz książki poświęcone harcerzom i żołnierzom A.K.

Apelujemy do Druhen i Druhow Drużynowych o zachęcenie i przypilnowanie terminowego wysłania odpowiedzi.

Parada 3 Maja

Informujemy, że Parada 3 Maja, podobnie jak w latach poprzednich, odbędzie się w sobotę, dnia 6 maja, w centrum miasta, na State ulicy. Zbiórka Hufców harcerskich — w tym samym miejscu, co w roku ubiegłym. Dokładne miejsce i godzinę podamy jeszcze w Kronice.

Harcerstwo idzie w Pierwszej Dywizji, która otwiera Parade. Kierownikom pracy przypominamy o należytnym przygotowaniu swych jednostek.

Dane liczbowe młodzieży harcerskiej z poszczególnych Sobotnich Szkół — maszerującej w szeregach harcerskich — podamy w następnej Kronice.

Migawki

Zespół "Wichry" wraz z "Lechitami" urządza spotkanie z Przyjaciółmi w sobotę, 6 maja, o godz. 6:30 po poł., w Domu Związku Polek przy 1309 Ashland. Po występach Zespołów odbędą się tańce....

Kronika otrzymała nowe numery gazetki 4-tej Drużyny Harcerzy i samodzielnego zastępu w Niles. Obie gazetki zawierają b. dużo wieści o życiu i planach pracy obu jednostek. Jest to bardzo dobra droga informowania rodziców i przyjaciół o życiu tych jednostek.

Przewodniczący Obwodu przy okazji odwiedził Samodzielną zastęp w Niles, który założył i prowadzi druha P. Nowobilski. Jest tam mała ale ambitna grupka, która ma szerokie plany na przyszłość rozszerzenia swej pracy i rozrośnięcia się do drużyny.

Wspominamy wyżej Zastęp przeprowadził pokazową zbiórkę zastępu podczas ostatnio odbywającej się Odprawy Hufcowych z St. Zjednoczonych. Zbiórka ta wykazała duże życie się zastępu, dobrze przygotowany program oraz harcerską atmosferę.

Koncert i Bal Chóru Filareci - Dudziarz

Chór Filareci-Dudziarz Nr 15 ZSP zaprasza całą Polonię na swój Koncert i Bal z okazji 70-lecia swego istnienia, który odbędzie się w sobotę, 29 kwietnia, o 7, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Bilety i rezerwacja stolików: 235-3972; TA 9-2181.

Prosimy o liczne przybycie i poparcie naszej imprezy. W programie wystąpi również znany z występów telewizyjnych pianista Andrzej Brachmański. Orkiestra Adama Snopko. Przyjemnie spędzić czas w gronie śpiewaków i dodacie im otuchy do dalszej pracy na polu krzewienia pieśni i słowa polskiego. — Ted Nikliński, przewodniczący komitetu; Dorota Wiśniewska, generalna sekretarka.

Posiedzenie Polsko - Amerykańskiej Rady Emerytów

Zarząd zawiadamia wszystkich członków i prosi o liczne przybycie na walne zebranie w środę, 19 kwietnia, o 1 po poł. w "Copernicus Center", 3160 N. Milwaukee Ave.

Mamy ważne sprawy do rozważenia jak również chcemy uczcić 15-lecie istnienia naszej organizacji uroczystym obiadem dnia 24 maja 1978 r. Bliższe szczegóły oraz zakupienie biletów na zebraniu.

Zapraszamy całą Polonię na tak ważną dla nas uroczystość.

Prosimy zapisywać się do naszej organizacji, która walczy o polepszenie bytu emerytów i służy radami. — Walter Słowik, prezes; Wanda Cioth, sekr. prot.

Zebranie Oddz. Pom. Pań George Washington Post Nr 1 PLAV

We wtorek, 18 kwietnia, o 7:30 wieczorem, w sali PLAV Headquarters, 3024 N. Laramie Ave., odbędzie się ważne posiedzenie Oddziału Pomocniczego Pań przy George Washington Post Nr. 1 PLAV. Panie są proszone o liczne i punktualne przybycie. — Maria Bomba, prezeska.

Placówka Nr 2 SWAP

W związku z przypadającą rocznicą Konstytucji 3-Majowej, którą mamy obchodzić 6-go maja, posiedzenie Plac. 2-iej odbędzie się o jeden tydzień wcześniej, tzn. dnia 30 kwietnia.

Dlatego też, uprasza się kolegów o stawienie się na posiedzenie możliwie jak najliczniej, celem omówienia naszego udziału w Obchodzie Konstytucji 3-go Maja. Posiedzenie odbędzie się o 2 po południu, w domu własnym. — Mieczysław Danielewicz, adiut. prot.

Polonia w Kenosha

Pisze CZESŁAW MICHON

Byłem obecny na posiedzeniu Gminy 135 ZNP w Kenosha, Wis., gdzie prowadził posiedzenie Aleksander Dobrzycki. Równocześnie obecny był alderman Kazimierz Miechowicz z 31 wardy. Następne posiedzenie Gminy 135 odbędzie się w czerwcu w sali PLAV (Polskiego Legionu Weteranów Armii Amerykańskiej), 4902 7th Ave.

Posiedzenie Polskiego Legionu odbędzie się 20 kwietnia, w sali Woodrow Wilson Posterunku Nr 11, w Milwaukee, Wisconsin. Delegaci z Kenosha, Wis. będą obecni jak zwykle. Należą oni do George Washington Post 34. Komendantem jest Czesław Pietkiewicz, który równocześnie jest adiutantem. Komendantem stanowym w Wisconsin jest Antoni Fluder.

Kwatera Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich w Kenosha Harbor jest otwarta w każdy piątek tygodnia, o 9 wieczorem. W niedzielę od 9 rano. Można tam też wynajmować salę, pod warunkiem, że złoży się wcześniej rezerwację. W sprawie rezerwacji należy dzwonić do Posterunku: 414 — 654-9792 albo do wicekomendanta 414 — 652-2965.

Legal Services

BIURA PRAWNE
JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-jej Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0903

Pomnik Tadeusza Kościuszki Na Nowym Miejsu



Zdjęcie przedstawia moment z ceremonii wmurowania urny z historycznymi pamiątkami w cokoł pomnika Tadeusza Kościuszki w Chicago. Pomnik ten został przeniesiony z dawnego miejsca w Parku Humboldta na nowe, wspólnie miejsce przed Adler Planetarium, nad jeziorem przy lake shore Drive.

Ceremonia odbyła się 7 kwietnia. Na zdjęciu (od lewej): prezes ZNP i KPA Alojzy Mazewski,

inicjator przeniesienia pomnika, adw. Richard Troy, trustys Dystryktu Sanitarnego, który jako radca prawny Dystryktu Parkowego popierał wybór nowego miejsca dla pomnika, ald. Stanisław Zydło (26), mayor Michael Bilandic i komisarz powiatowy Mateusz Bieszczyk, który współdziałał z Mazewskim w sprawie ulokowania pomnika właśnie w tak pięknym miejscu, przed Adler Planetarium.

Kronika Studencka

Działalność Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Studentów (PASA—Polish American Student Association) Przy Uniwersytecie Illinois Chicago Circle w Roku Akademickim 1977/78.

Miesiąc marzec, pomimo skróconego programu spowodowanego przerwą między kwartałami, zapisał się bogato w kronice życia akademickiego w Chicago Circle. Zaczęło się od wyborów do Senatu Uniwersyteckiego w środę i czwartek, 1-go i 2-go marca. O miejsca studentów-senatorów ubiegały się dwie osoby pochodzenia polskiego (Al Kaniasty i Elizabeth Gęsior) i obie kandydatury wyszły z wyborów zwycięsko. Al Kaniasty, swego czasu jedyny polsko-amerykański student w Senacie, został wybrany już po raz trzeci, a Elizabeth Gęsior po raz drugi.

W środę, 8-go marca, zakończyły się rozgrywki uniwersyteckiego zimowego turnieju siatkówki. Drużyna PASA, która zakwalifikowała się do finałowych rozgrywek jeszcze w lutym, jak donosiłimy w poprzedniej "Kronice" (Dz. Zw., 9 marca) i która 1-go marca odniosła jeszcze jedno zwycięstwo, już nie potrzebne, ale poprawiające dotychczasowy bilans do 5:1, przystąpiła do ostatecznych rozgrywek w najsilniejszym składzie: prof. Mocha (kapitan), Tadeusz Haanuś, Sławek Bazylewicz, Teresa Suszko, Bożena Nowicka, Danuta Bazylewicz. Rozgrywki miały dramatyczny przebieg.

W zawodach brało udział osiem zakwalifikowanych drużyn. Drużyna PASA błyskawicznie wygrała pierwsze, ćwierć-finałowe spotkanie i znalazła się wśród czterech pół-finalistów. Dramat rozegrał się w pół-finałowym spotkaniu z silnym zespołem Newman Center. Wskutek niebezstronnej sędziowania, drużyna PASA przegrała pierwszego seta 15:13. Kiedy prof. Mocha zażądał zmiany sędziego, okazało się, że sędziemu, którym była młoda studentka, zależało na tym, ażeby wygrała "drużyna amerykańska (!)". Zdezorientowana "patriotka", Polka w dodatku, rozplakała się, kiedy się dowiedziała, że w drużynie "foreigners" większość zawodników mieszka w Ameryce dłużej od niej, a niektórzy tu się nawet urodzili.

Cały następny tydzień. Po egzaminach nastąpiła tygodniowa przerwa, w czasie której miała miejsce rejestracja na następny kwartał. W czasie rejestracji okazało się, że zapisy na polskie kursy silnie wzrosły i obecnie już nie tylko zdecydowanie przewyższają zapisy na kursy rosyjskie, ale już znacząco

przewyższają zapisy na wszystkie razem wzięte pozostałe sekcje słowiańskie, łącznie z rosyjską. Największa na Sławiście frekwencja jest obecnie na kursie "Cywilizacji Polskiej" (ok. 40-u studentów). Zachodzi pytanie, ile ten silny wzrost ma wspólnego z działalnością PASA? (Prof. Mocha, na przykład, ma na swoich trzech kursach, łącznie z "Cywilizacją", ponad 80-u studentów).

Stowarzyszenie rozpoczęło wiosenny kwartał już w jego drugim dniu, we wtorek, 28-go marca, od zebrania Zarządu. Na zebraniu, które odbyło się w pełnym składzie z udziałem doradcy akademickiego, dysktowano nadchodzące imprezy, możliwości udziału w uroczystościach związanych z rocznicą Konstytucji 3-go Maja i ogólne sposoby reprezentacji PASA w imprezach uniwersyteckich ("International Day") i poza-universyteckich (takich jak ub. spotkanie z Ambasadorem Schauffe). Po zebraniu, doradca akademicki PASA, prof. Mocha poinformował prezesa PASA, Andrzeja Tokarza, o swoich obecnych pertraktacjach z Uniwersytem dotyczących jego dalszego pobytu na uczelni wobec kończącego się dwuletniego kontraktu i zobowiązał się go informować o wynikach tych pertraktacji.

W środę, 29-go marca, odbyło się ogólne zebranie PASA na którym wyświetlono dwa krótko-metrażowe filmy. Wice-prezes Gielniewski, w zastępstwie prezesa Tokarza, złożył sprawozdanie z obrad Zarządu i nawoływał do uczestniczenia w rozgrywkach piłki nożnej i innych działach sportu, do których PASA zgłosił akces w kwartale wiosennym. Prof. Mocha szczególnie zaapelował do siatkarzy, jak również do tenisistów, a także zapowiedział mający się wkrótce odbyć występ chóru Politechniki Szczecińskiej, pod egidą polskiego Klubu Artystycznego w Chicago, którego jest prezesem.

W piątek, 31-go marca, ostatni dzień miesiąca, członkowie PASA pełnili znowu dyżur we własnym kiosku w Chicago Circle Center, rekrutując nowych członków i równocześnie sprzedając bilety na zabawę Stowarzyszenia na dzień następny, tj. sobotę, 1-go kwietnia.

PASA/FM

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Apatia Wyborców

Sprawa nie jest nowa. Występuje bowiem w każdych wyborach zdumiewająca, a do tego niebezpieczna dla życia publicznego apatia wyborców. Dla przykładu choćby ostatnie wybory w Illinois wykazały bardzo wyraźnie, że ogół wyborców nie ujawnia zainteresowania kandydatami na urzędy publiczne. Organizacje partyjne, lepiej czy gorzej zorganizowane, przeprowadzają swoich kandydatów. Większość wyborców patrzy z ubożką, kibicuje.

Właśnie Biuro Spisu Ludności wydało raport o wyborach prezydenckich w 1976 r. I okazuje się, że jeden na każdych trzech obywateli w wieku uprawniającym do głosowania nie uważał za stosowne nawet zarejestrować się.

Dane statystyczne, zebrane przez Biuro Spisu Ludności (Census Bureau) wykazuje, że w wyborach 1976 r. było około 146 milionów obywateli uprawnionych do głosowania, a tymczasem aż 48,7 milionów uprawnionych po prostu nie zarejestrowało się do głosowania. Niepokojące szczególnie w tej sprawie jest to, że około połowa nie zarejestrowanych to obywatele w wieku od 18 do 21 lat, a więc najmłodsze pokolenie wyborców, którzy machnięli ręką na swój obowiązek obywatelski, aby głosować. Nic więc dziwnego, że nawet w prezydenckich wyborach 1976 r. głosujących było mało.

Do tego Biuro Spisu Ludności zwraca uwagę,

Sędziowie Federalni

Międzyzbirowy komitet uzgodnił bardzo znaną sprawę z zakresu nominacji sędziów federalnych. Mianowicie chodzi tu o to, aby nie czynnik polityczny, ale fachowe kwalifikacje kandydatów były rozstrzygające w nominacjach sędziów federalnych przez Prezydenta.

Dotychczasowa praktyka, zgodna z przepisami konstytucyjnymi, wyglądała w ten sposób, że Prezydent mianował sędziów federalnych do sądów okręgowych, a Senat zatwierdzał nominacje. Ale takie ujęcie jest zbyt formalne, ponieważ w praktyce życia, utrwalonej wieloletnią tradycją, senatorzy mieli swego rodzaju prawo wetoowania kandydatów wysuwanych do nominacji przez Prezydenta. Po prostu senator mógł nie godzić się na kandydata, a wówczas, jeśli nawet Prezydent mianował tego kandydata, Senat z reguły siedział po linii sprzeciwów swego "kolegi z najbardziej eksluzywnego w świecie klubu" i kandydatura była wycofywana. Na tym tle trzeba zgodzić się z poglądem, że nominacje sędziów federalnych mimo wszystko nosiły piętno polityki.

Ustalenia międzyzbirowego komitetu wprowadzają ujęcie, że należy ustalić wytyczne i zasady odnośnie nominacji, uwzględniające przede wszystkim kwalifikacje fachowe kan-

dydatów. To ujęcie wniosła Izba Reprezentantów, nie było zaś jego w projekcie o sędziach federalnych, przyjętym przez Senat. I właśnie wyrównano sprawę w komitecie międzyzbirowym, na co zgodzili się i przedstawiciele Senatu. Jest to więc nowego rodzaju ograniczenie tradycyjnych, bo nie mających oparcia w obowiązującym prawie, przywilejów senatorów w zakresie nominacji sędziów federalnych.

Początkowo w komitecie międzyzbirowym toczył się spór o językowe sformułowanie zasady, dającej możliwości wprowadzenia w praktyce nominacyjnej kryteriów poza politycznych. Delegaci Izby Reprezentantów stali twardo na stanowisku broniienia sformułowania, aby byli "regulacje" problemu nominacyjnego. Zgodzono się jednak na kompromis językowy, wprowadzając określenie "standard i wytyczne" na użytek prezydenckich uprawnień, co trzeba rozumieć jako zawężenie tradycyjnego przywileju senatorów.

Przyjęcie nowych założeń nie oznacza jednak, że polityka została całkowicie usunięta z nominacji na stanowiska sędziów federalnych. Polityka na pewno będzie grała nadal poważną rolę, może tylko nie w sposób zbyt jaskrawy. Nie można bowiem liczyć, aby nominacje zostały całkowicie wyjęte z potrzeb politycznych na linii Biały Dom i Senat.

Sprzedaż Samochodów

Informacja z centrum przemysłu samochodowego, jakim jest Detroit, podaje pocieszające szczegóły o wzroście sprzedaży samochodów w pierwszym kwartale tego roku o 26,8 procent w stosunku do tego samego okresu w roku 1977. Cztery wielcy producenci, General Motors, Chrysler Corp., American Motors Corp. i Ford Motor Co., odnieśli godne uwagi sukcesy w sprzedaży, co ważne jest przede wszystkim z tej racji, że sprzedaż samochodów jest dobrym sprawdzianem poprawy sytuacji gospodarczej w skali krajowej.

Przedstawiciele przemysłu samochodowego są oczywiście zadowoleni. Sądzą też, że wzrost sprzedaży samochodów będzie występował i w następnych kwartałach tego roku. Wzrost sprzedaży w pierwszym kwartale jest z tej racji bardzo znamienity, że — jak oświadczył przedstawiciel General Motors — tak poważna norma procentowa w sprzedaży w pierwszym kwartale roku nie występowała nigdy w okresie co najmniej 30 lat. Przemysł samochodowy skłonny jest przyjąć ten wzrost za wskaźnik wydobycia się kraju z trudności gospodarczo-finan-sowych.

Produkcja samochodów w Stanach stanowi bardzo istotny czynnik dla całości sytuacji gospodarczej kraju. Trudności w tej produkcji oddziałują na powiązane z przemysłem samochodowym dziedziny przemysłowe, jak też wpływają bardzo zasadniczo na stan bezrobocia. W szczególności trudności w przemyśle samochodowym odbijają się niekorzystnie na sytuacji gospodarczej metropolii detroickiej, dla której przemysł samochodowy jest głównym źródłem finansów dla prawie całego życia.

Tegoroczna wiosna, po surowej zimie, przyniosła ożywienie w produkcji i sprzedaży samochodów. Przewidywania na przyszłość są optymistyczne. Na pewno będzie dobrze dla życia gospodarczego całego kraju, jeśli przewidywania co do dalszego wzrostu w produkcji i sprzedaży samochodów sprawdzą się.

To i Owo

Było ich 232,442. Przypadających na ulicy w stanie podchmielonym.

Działo się to w Finlandii. Statystyka obejmuje okres od listopada 1976 do listopada 1977.

Albowiem fiński rząd, żywiąc nadzieje, iż "złapie trochę świeżego grosza" — jak mówi moja sąsiadka pani Agnieszka — wprowadził doraźną grzywnę w wysokości 2 marek (fińskich) na każdego obywatela, napotkanego w miejscu publicznym w stanie opilstwa.

Grosiki napływały niezgorzej do kas państwowych, ale główny księgowy pana ministra Skarbu, przyjrzał się bliżej buchalterii tego działu i stwierdził, iż ściąganie dwumarkowych grzywnien kosztowało grubo więcej aniżeli wynosił dochód. Czyli mówiąc językiem księgowych, saldo było ujemne, wybitnie ujemne.

Jednym słowem nie opłacała się skórka za wyprawę. Tym bardziej, że w większości wypadków, delikwenci, od których żądano grzywny byli ludźmi bez stałego miejsca zamieszkania, bezrobotni, bezgroszowi, czyli tak zwani niewypłacalni.

W tych warunkach rząd fiński postanowił zamknąć kurek, którym miały ciurkiem spływać grzywny do kas państwa.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Bomba — Być Może

NOWY DZIENNIK. — Z wielu sprzeczności, jakie cechują 15 miesięcy rządów prezydent Cartera, najbardziej dramatyczna i trudna do zrozumienia jest kontrowersja w sprawie bomby neutronowej. Być może, że decyzja odłożenia produkcji bomby na okres nieokreślony jest słuszną.

Prawdopodobnie sekretarz stanu Vance, jadąc teraz do Moskwy, będzie miał w rękut atut w rokowaniach w sprawie SALT. Czego natomiast należy żałować, to faktu, że wokół sprawy powstała gorąca dyskusja, na razie jednak nie z Moskwą, ale z sojusznikami Stanów Zjednoczonych.

Carter w czasie swej podróży do Europy i Azji na przełomie roku, w spotkaniu z sojusznikami atlantyckimi w Brukseli, obiecał, że Stany Zjednoczone wzmacnią obronę zachodniej Europy wobec niewątpliwiej przewagi sowieckiej w broniach konwencjonalnych i wobec rosnącej się przewagi w strategicznych broniach jądrowych. W samej tylko broni pancerniej Sowieci górują nad sojusznikami zachodnimi w stosunku jak 1 do 4, dysponując około 15,000 czołgów.

Przy takiej sile uderzenia nie trudno wyobrazić sobie sowieckiej Blitzkrieg pancerny, poparty falą dziesiątek tysięcy rakiet przeciwlotniczych, uniemożliwiająca powietrzną kontratak aliancki. Jedyna odpowiedź, jaką dysponują w tej chwili sojusznicy atlantyccy, leży w odwiecie atomowym.

A ten z kolei grozi zniszczeniem Ameryki, Europy i świata. Bomba neutronowa, czyli o wzmożonej radiacji, miała dać potencjalną, taktyczną (nie strategiczną), zapórę przeciw możliwości sowieckiego, konwencjonalnego ataku. Prawdopodobnie dlatego Moskwa zainicjowała gwałtowną akcję propagandową przeciw takiej bombie.

W Warszawie podczas słynnej konferencji prasowej podkreślił, że bomba neutronowa ma znacznie mniejszą skuteczność niszcząca niż strategiczne pociski sowieckie, jak "SS20", które zmieniają równowagę sił między Wschodem i Zachodem. Bombę neutronową określił jako mniej groźną. Zapowiedział zresztą gotowość rokowań w tych sprawach. Niemniej po kilku miesiącach dyskusji sojusznicy zachodni, zwłaszcza Wielka Brytania i Republika Federalna Niemiec, uznały celowość włączenia tej niebezpiecznej broni do arsenału w Europie zachodniej.

Teraz sojusznicy zostali postawieni w paradoksalnej sytuacji obrońców bomby, wyprodukowanej przez Stany Zjednoczone, zaproponowanej im przez rząd amerykański, a następnie odłożonej do lamusa.

Najbardziej pożałowania godny jest jednak nowy obraz prezydenta Stanów Zjednoczonych, który nie umie powziąć decyzji bez stwarzania wątpliwości. Nie sam nie wie, dokąd zmierza: najpierw zapowiedział poniechanie produkcji; potem pod naciskiem Kongresu i sprzymierzonych — znak zapytania nad decyzją; i wreszcie odłożenie produkcji na czas nieograniczony. Wynikiem ostatecznym jest obraz prezydenta-Hamleta, który nie może wybrać drogi postępowania.

Następstwa jego polityki mogą okazać się żałosne. Kreml może dojść do przekonania, że Carter nigdy nie zdecydował się na produkcję i że rozsądny kompromis w zakresie broni strategicznych nie jest więcej potrzebny.

Niebezpieczeństwo może być jeszcze poważniejsze, jeśli Kreml dojdzie do przekonania, że Carter jest prezydentem bez woli, z którym można nie patyczkować się. A od takiego przekonania droga do agresji może okazać się krótka. Mniej więc w tym wypadku chodzi o bombę i jej produkcję, bardziej natomiast o metodę pobierania względnie niepozbierania decyzji.

Następstwa prezydenckich wahań mogą być niezmierne szkodliwe dla wolnego świata. Wahania Johna Kennedy i w rezultacie tego odmowa powietrznego wsparcia lotnictwem inwazji uchodzących kubańskich z Zatoce Świń, odzwierają się teraz po całym świecie. Castro, którego uratowały wahania Kennedy'ego, wysłał teraz swych najemników do Angolii, Etiopii i na pogranicze Rodezji.

Miejska guerilla, porywająca Aldo Moro, również rozpoczęła się w rewolucyjnych szkołach w Hawanie. Lat temu piętnaście nikt nie spodziewał się takiego obrotu spraw. Nikt nie wie, jakie będą następstwa braku zdolności Cartera w prowadzeniu konsekwentnej polityki.

Chińskie Przygotowania Do Wojny Nuklearnej

Gdy w roku 1959 Moskwa zerwała z Pekinem układ o współpracy wojskowej chińsko-sowieckiej, zerwany został również układ nuklearny, zawarty między tymi krajami w roku 1957. Po zerwaniu tego układu strona chińska stwierdziła, że Rosjanie starali się uzyskać kontrolę nad armią chińską i siłami nuklearnymi, traktując Chiny jako swojego satelitę. Pekin oświadczył wówczas, że nie było to do pogodzenia z narodowymi interesami chińskimi.

Od chwili wypowiedzenia tego układu przywódcy w Pekinie zdecydowali się stworzyć swój własny arsenał broni nuklearnych. Cel ten został osiągnięty w krótkim czasie, gdy 16 października 1964 roku Chińczycy eksplodowali pierwszą bombę atomową z poligonu doświadczalnego na pustyni Sinkiangu. Dalsze próbnе wybuchy z bronią nuklearną nastąpiły kolejno w krótkich odstępach czasu w latach 1965 i 1966. Już w dniu 17 czerwca 1967 roku został dokonany w Chinach próbný wybuch bomby wodorowej. We wrześniu 1973 roku dokonano na obszarach Sinkiangu trzynastego wybuchu nuklearnego. Do dnia dzisiejszego eksperymenty te są kontynuowane i zarejestrowano już 24 próby wybuchów nuklearnych. Wszystkie dokonane zostały w atmosferze.

Zaniepokojenie chińskimi zbrojeniami atomowymi wzbudza niepokój na Kremlu. Rosjanie śledzą bacznie postępy nuklearne Chin. Od lat koncentrują na granicy z Chinami olbrzymie ilości wojska, które służą, nie tyle celom obronnym a raczej ofensywnym. Rosjanie planowali już kilka razy przerwać nuklearne zbrojenie chińskie, ale niesprzyjający klimat międzynarodowy powstrzymał ich od tego kroku.

Próby powrotu do stosunków sprzed roku 1959 nie powiodły się, gdyż Chińczycy w rokowaniach stawiają twarde swoje warunki i nie mają zamiaru popaść w zależność od Moskwy. Ostatnia sowiecka oferta pojednawcza skończyła się również niepowodzeniem. Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat, że rząd chiński odrzucił notę sowiecką, w której rząd ZSRR proponuje podjęcie próby unormowania stosunków pomiędzy obu państwami. W odmowie swojej skierowanej do Moskwy, rząd chiński podkreślił fakt, że Rosja sowiecka zgromadziła na granicy z Chinami miliony żołnierzy, co nie może świadczyć o dobrych intencjach. Nota chińska zawierała pytanie, w jaki sposób można wierzyć w szczerość intencji Kremla, gdy równocześnie na granicy gromadzone są potężne siły zbrojne, świadczące o istotnych zamiarach sowieckich.

Chińczycy przygotowują się konsekwentnie do wojny nuklearnej. W okresie dwudziestu lat rozbudowali potężne swoje ośrodki atomowe, który znajdują się w prowincji Sinkiang. Prowincja ta jest olbrzymim obszarem, stanowiącym jedną szóstą powierzchni całego Chin. Obszar ten jest prawie bezludny i otoczony górami. Znajdują się tu liczne doświadczalne poligony atomowe, wyposażone w odpowiednie urządzenia. Już od roku 1960 żaden z obywateli nie ma dostępu do tych obszarów, które znajdują się pod ścisłą kontrolą wojska. Obok strategicznego znaczenia Sinkiang posiada olbrzymie bogactwa naturalne. Znajduje się tam mangan, wolfram, rudy żelazne, ołów, molibden, jaspis, mozanit (minerał o dużej zawartości toru, który przez napromieniowanie może być zamieniony w uran 233 i 235). Znajdują się tam także pokłady soli i ropy naftowej (oceniane na 900 milionów ton), a także wiele innych surowców.

W Sinkiangu znajdują się liczne laboratoria naukowo-badawcze a także Oddział Instytutu Energii Atomowej Akademii Nauk. Olbrzymie po-

kłady rudy uranowej zapewniają Chińczykom dostateczną ilość tego surowca do produkcji bomb nuklearnych. Przy wydobyciu rudy uranowej pracuje około 600,000 robotników, którzy są szkoleni i dozorowani przez oddziały wojskowe.

Cały chiński przemysł nuklearny rozbudowany został w podziemiach i skalach. Te podziemne tunele budowane były przez wiele lat i wyposażone są w podziemne linie komunikacyjne, magazyny broni, amunicji, żywności a także w szpitale.

O przygotowaniach do wojny świadczy wypowiedź Friedricha Zimmermanna, przewodniczącego Unii Chrześcijańsko-Społecznej NRF, który będąc ostatnio w Chinach przeprowadził rozmowę z wicepremierem Teng Hsiao-pingiem. Według oświadczenia Zimmermanna, przekazanego dziennikarom, Teng stwierdził, że wojna jest nie do uniknięcia. Dodał jednak, że wojny tej "Rosjanie wygrać nie będą mogli... Nawet w wypadku okupowania całego Chin północno-wschodnich, z Pekinem włącznie, będą mieli pod swoim panowaniem zaledwie 200 milionów Chińczyków, podczas gdy 700 milionów pozostanie". Te 700 milionów znajdzie się w dyspozycji rządu chińskiego. Wicepremier chiński stwierdził również, że Rosjanie podejmują próby pojednania raz po raz, ale przez 9 lat rokowań w sprawach granicznych nie zauważyliśmy najmniejszych oznak sygnalizujących rozwiązanie — powiedział Teng.

Nic dziwnego, że Chińczycy zbroją się intensywnie i przygotowują się równocześnie do obrony przeciwatomowej. Z przygotowaniach obronnych na wypadek wojny nuklearnej Chińczycy wcale się nie kryją. W wielkich miastach schrony takie już są rozbudowane. Dziennikarom zachodnio-europejskim pokazują Chińczycy nawet urządzenia przygraniczne ze Związkiem Sowieckim, gdzie rozbudowane są olbrzymie urządzenia obronne. Korespondent hamburskiego dziennika "Die Welt", Herbert Kremp opisał takie podziemne urządzenia, które pokazywali mu Chińczycy. Wprawdzie na teren ten nie wolno wchodzić z aparatami filmowymi i fotograficznymi, ale dziennikarom pokazano wiele.

Obawiając się sowieckiego uderzenia na pas nadgraniczny, przywódcy chińscy zarządzili budowanie w tym obszarze podziemnego systemu pasów obronnych, które ciągną się na setki kilometrów. W chińskiej Mongolii Wewnętrznej pozwolono dziennikarzom oglądać podziemne schrony. Są to tunele ciągnące się na setki kilometrów, na głębokości kilkunastu metrów pod ziemią. Tunele te wyposażone są w światło elektryczne. Na poszczególnych odcinkach krzyżują się, posiadając place węzłowe, które przecinają cztery korytarze. Przy placach tych są obszerne pomieszczenia dla urzędów i instalacji elektrycznych, rozdzielni, siłowni, składów broni, amunicji, żywności, zbiorników wody, a nawet szpitale i składy apteczne. Związującym dziennikarzom objaśniono nawet skomplikowane działanie systemu wentylacyjnego w tych tunelach i pomieszczeniach.

Podziemne urządzenia pasów ochronnych przygranicznych, służących dla wojska do obrony, wyposażone są w szereg środków, w porównaniu ze schronami podziemnymi w miastach chińskich, które stanowią zabezpieczenie ludności przed atakami bombowymi. Wszystkie tunele na pograniczu są szerokie, obszerne, dobrze oświetlone i wyposażone w niezbędny sprzęt techniczny, łączności i komunikacji.

Cały system obronny Chin zakończony ma być w roku 1980. Także do roku 1980, a może wcześniej, jak przewidują Chińczycy, zakończony ma być system obrony w postaci pocisków międzykontynentalnych, kiedy Chińczycy pobudują odpowiednio wielkie wyrzutnie. Dotychczas pociski średniego zasięgu wypróbowywane są w Tybecie, gdzie warunki zamaskowania tych prób są najlepsze przed stałą obserwacją tych terenów przez satelity amerykańskich i sowieckich. Próbnе doświadczenia z wybuchami bomb, rakiet i pocisków międzykontynentalnych odbywają się w Lob Nor na pustyni Takla Makan.

Jakie zasoby bomb nuklearnych i pocisków z głowicami atomowymi magazynowali już w swoich podziemiach Chińczycy dotychczas nie jest wiadomo. Jednak jest pewne,

(Ciąg dalszy na str. 5-jej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

BRAZYLIA WYGRAŁA W HAMBURGU Z RNF 1:0

W ub. tygodniu w Hamburgu rozegrany został towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacji Niemiec Zachodnich i Brazylii. Zwyciężyli goście 1:0. Bramkę zdobył Nunes. Przy komplecie widzów (61.5 tys.) pierwsza połowa meczu zakończyła się wynikiem bezbramkowym. Oba zespoły — jak podaje prasa — rozpoczęły spotkanie z wielkim impetem, a szczególnie dotyczyło to drużyny zachodnioniemieckiej. Poziom spotkania w tej połowie był — pisme sprawozdawca tego spotkania — b. wysoki, choć z upływem czasu pilkarze obu zespołów grali coraz bardziej nerwowo. Mieli oni wiele dogodnych sytuacji zdobycia bramek, ale żadna z nich nie została wykorzystana. Większość strzałów była niecelna.

Drugą połowę drużyna Brazylii rozpoczęła bez Rivelino, jego miejsce zajął Batista. Również w zespole Niemiec Zach. nastąpiła zmiana. W 53 min. Abramczika zastąpił Hansi Mueller, który zadebiutował tym samym w reprezentacji Niemiec Zach. Abramczik zszedł z boiska ponieważ odniósł kontuzję po faulu Edinho. Po przerwie jednak Brazylijczycy byli zespołem bardziej aktywnym, ale również często faulowali. W 76 min. w okresie przewagi drużyna Brazylii zdobyła prowadzenie 1:0. W zamieszananiu podbramkowym, z najbliższej odległości strzelił Nunes i Maier nie miał żadnej szansy obrony tej piłki.

FRANCUZI WYGRALI Z BRAZYLIA 1:0

W obecności 50 tys. widzów piłkarze Francji pokonali w Paryżu na stadionie Parc des Princes Brazylię 1:0 (0:0). Spotkanie dwu finalistów mistrzostw świata wywołało — jak było do przewidzenia — bardzo duże zainteresowanie nie tylko we Francji. Na trybunach stadionu "Parc des Princes" zasiadło wielu fachowców piłkarskich z całego świata. Mecz ten — jak wynika ze sprawozdań — był bardzo interesujący, obie drużyny dążyły do zwycięstwa.

W pierwszej połowie inicjatywę mieli goście. Dyrygowany przez Roberto Rivelino zespół brazylijski raz po raz stwarzał pod bramką Jeana-Paula Bertranda-Demanesa groźne sytuacje. Bramkarz francuski grał jednak wyśmienicie, z dużym wyczuciem bronil strzały Tarcisio, Reinaldo czy Zico. Ten ostatni zawodnik w ciągu całego meczu miał co najmniej pięć sytuacji, z których powinna paść bramka. Po przerwie do głosu doszli gospodarze. Ale i oni mieli trudności ze sforsowaniem obrony brazylijskiej. Bramkarz Leao bronil z dużym wyczuciem, a po strzale Loica Ammisse'a, brazylijczyk Toninho wybił piłkę sprzed linii bramkowej. Rozstrzygnięcie padło cztery minuty przed końcem meczu. Po akcji Francoisa Bracciego i Bruno Baronchelliego piłkę otrzymał Michel Platini i zdobył zwycięską bramkę.

PERU — BULGARIA 1:1

W towarzyskim meczu piłkarskim w Limie Peru zremisowało z Bulgarią 1:1 (0:1). Zespołem lepszym byli goście, przewyższali swych rywali dojrzałością taktyczną i szybkością.

TUNEZJA — HOLANDIA 0:4

W Tunisie spotkały się w towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacje Tunezji i Holandii. Spotkanie wygrała faworyzowana w tym spotkaniu Holandia 4:0 (2:0). Oba zespoły są finalistami "Mundial-78". Tunezja gra w grupie eliminacyjnej II wraz z zespołami Polski, Niemiec Zachodnich i Meksyku, natomiast Holandia jest faworytem grupy IV, w której są jeszcze Iran, Peru i Szkocja.

IRAN — JUGOSŁAWIA 0:0

W Teheranie odbył się ostatnio towarzyski, międzypaństwowy mecz piłkarskich reprezentacji Iranu i Jugosławii. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0. Meczem z Jugosławią drużyna Iranu zapoczątkowała serię kontrolnych spotkań w okresie przygotowań do występów w Argentynie. Iran po raz pierwszy zakwalifikował się do finałów piłkarskich mistrzostw świata i w Argentynie grać będzie w IV grupie eliminacyjnej z Holandią, Peru i Szkocją.

ZSRR — FINLANDIA 10:2

W Erewaniu odbył się w ub. tygodniu, międzypaństwowy mecz piłkarskich reprezentacji ZSRR i Fin-

landii. Wysokie zwycięstwo 10:2 (4:0) odniosła drużyna ZSRR.

IRLANDIA — TURCJA 4:2

W rozegranym w Dublinie towarzyskim, międzypaństwowym meczu piłki nożnej, Irlandia pokonała Turcję 4:2 (4:0).

PÓŁFINAŁISTY MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTW EUROPY

Ostatnio wyłonienie zostali półfinaliści młodzieżowych mistrzostw Europy w piłce nożnej. Oto wynik rewanżowych meczów ćwierćfinałowych: Włochy zremisowały z Anglią 0:0, do półfinału awans wywalczyli Anglicy, którzy pierwsze spotkanie wygrali 2:1. Jugosławia wygrała z Węgrami 2:0 i awansowała, gdyż Węgry wygrali pierwszy mecz 1:0. Bułgaria pokonała Danię 3:0 i awansowała mimo porażki 1:4 w pierwszym spotkaniu (zdecydowała bramka strzelona na wyjeździe). Czwartym półfinalistą został zespół Niemiec Wschodnich, który pokonał Czechosłowację 5:2. Pierwszy mecz Czechosłowacy wygrali 3:1.

JUNIORZY HISPANII 16 FINALISTĄ

W eliminacyjnym meczu turnieju juniorów UEFA, młodzi piłkarze Hiszpanii pokonali drużynę Malty 2:0. Pierwszy mecz wygrali również Hiszpanie 2:0 i oni, jako ostatni zespół, zakwalifikowali się do finałowego turnieju juniorów UEFA, który w maju rozegrany zostanie w Polsce.

MEKSYK — BULGARIA 3:0

Piłkarska reprezentacja Meksyku pokonała Bułgarię 3:0 (2:0) w towarzyskim spotkaniu, jakie rozegrane zostało na stadionie Jalisco w Guadalajarze. Mecz obserwowało 65 tys. widzów. Bułgarzy, którzy przegrali uprzednio 1:3 z Argentyną i zdołali zremisować z Peru — byli w meczu z reprezentacją Meksyku zespołem wyraźnie słabszym. Brakowało im szybkości i skuteczności, czego nie można powiedzieć o ich przeciwnikach. Jednostka Meksyku, która gra w grupie z Polską — raz jeszcze potwierdziła, że jest zespołem groźnym i z pewnością będzie trudną do pokonania w finałach piłkarskich mistrzostw świata w Argentynie.

A.A.C.EAGLES PRZYJMUJE MŁODZIEŻ PIŁKARSKĄ

Klub sportowy Eagles przyjmuje zapisy chłopców 9—10-letnich do najmłodszej drużyny. Wszystkich zainteresowanych rodziców prosimy dzwonić do klubu w godzinach wieczornych na 252-9551. Zajęcia młodzieży odbywają się pod kierownictwem fachowego trenera na razie w sali, ale już na dniach treningi odbywać się będą na "zielonej" murawie. Kierownikiem drużyny jest p. Makówka. Kierownictwo Eagles bardzo prosi wszystkich chętnych chłopców o zapisanie się do zespołu młodzieżowego.

REMIS 1:1 W MECZU REPREZENTACJI MŁODZIEŻOWYCH

W miejscowości Chlakis w Grecji odbył się mecz młodzieżowych reprezentacji Grecji i Polski (do lat 21). Zakończył się on wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramkę dla Grecji zdobył Mitropopoulos, a dla Polski Jacek Nocko.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Twente Enschede—Anderlecht Bruksela 0:1 (0:0). Strzelcem bramki był Nielsen w 32 min.

Dynami Moskwa pokonała Austrię Wiedeń 2:1 (0:1).

PUCHAR UEFA

Psv Eindhoven — FC Barcelona — 3:0 (2:0).

W drugim półfinałowym meczu o Puchar UEFA Grasshoppers Zurich wygrało z SC Bastia 3:2 (2:2).

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Zwycięzcą II etapu wyścigu dookoła Dolnej Saksonii został Czechosłowak Michael Klasa. Najlepszy z Polaków Jan Brzeźny był czwarty. Liderem wyścigu jest Peter Becker (Berlin Zachodni). Brzeźny zajmuje 5 miejsce ze stratą 46 sek.

W Zakopanem zakończyły się III narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach zjazdowych. W slalomie gigancie kobiet zdecydowane zwycięstwo odniosła Mariola Michalska, Marta Piętoń zadowolić się musiała tytułem wicemistrzowskim, a medal brązowy wywalczyła Alicja Pawluś z MKN Bielsko.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

B. Dyr. Winiecka Odznaczona Złotym Krzyżem Legii Honorowej ZNP

B. dyr. Melania Winiecka została odznaczona Złotym Krzyżem Legii Honorowej ZNP za długoletnią ofiarną pracę w grupie, gminie i Zarządzie Centralnym. Dekoracja odbyła się na posiedzeniu Zarządu Centralnego w piątek, 14-go kwietnia br. w siedzibie własnej ZNP, 6100 N. Cicero Ave. Dekoracji dokonał prezes ZNP Alojzy Mazewski. Wiceprezeska Helena Szymanowicz wręczyła zasłużonej działaczce p. Winieckiej bukiet kwiatów.

Regularne posiedzenie Zarządu Centralnego przeprowadził prezes ZNP Alojzy Mazewski. Nieobecni (usprawiedliwieni) byli dyrektorzy: Józef Dancewicz i Stanisława Nieder. Po sprawdzeniu obecności przez sekretarza Władysława Kubiak i przyjęciu protokołu, prezes Mazewski poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wolą Pana Wszechmocnego opuścili nasze szeregi następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku.

WŁADYSŁAW BUDZINSKI, członek Grupy 691, Peckville, Pa. Był prezesem Grupy przez 5 lat, sekretarzem finansowym przez 21 lat, sekretarzem protokółowym przez 2 lata a kasjerem przez 11 lat.

JOZEF KOWALCZYK, członek Grupy 843, Chicago, Ill. Był sekretarzem finansowym przez 46 lat, a sekretarzem Wydziału Małoletnich przez 8 lat. Sekretarzem finansowym Gminy 178 był 8 lat.

ZOFIA DUDZIK, członkini Grupy 989, Pana, Illinois. Przeszką była swojej grupy przez 3 lata, sekretarką finansową przez 8 lat i kasjerką przez 9 lat. Należała do Związku przez 58 lat.

JAN SNIEZEK, członek Grupy 1077, New Castle, Pa. Był prezesem swojej grupy przez 8 lat, wiceprezesem przez 2 lata. Poseł Sejmu 28-go.

STANISŁAW IWANSKI, członek Grupy 1378, Chicago, Ill. Był prezesem Grupy przez 6 lat i wiceprezesem przez jeden rok. Poseł Sejmu 29-go. Należał do Związku przez 63 lata.

FRANCISZEK SIERAKOWSKI, członek Grupy 1640, Gary, Indiana. Był kasjerem Grupy przez 5 lat. Należał do Związku przez 59 lat, zmarł w wieku lat 90.

JULIUS F. SZWABOWSKI, członek Grupy 1774, Blue Island, Illinois. Był sekretarzem protokółowym przez 13 lat, kasjerem 14 lat i marszałkiem przez 2 lata.

LOTTIE DYRCZ, Członkini Grupy 2003, Phoenix, Illinois. Była kasjerką Grupy przez 5 lat a wiceprezeską Gminy 125 przez 10 lat.

MARYA SZYMANSKA, członkini Grupy 2023, Ford City, Pa. Przeszką swojej Grupy była przez 17 lat, sekretarką finansową przez 10 lat i sekretarką protokółową przez 5 lat. Wiceprezeską Gminy 65 była 9 lat.

LORRAINE ZIEMBA, członkini Grupy 2106, Gary, Indiana. Kasjerką Grupy była przez 10 lat, wiceprezeską przez 9 lat. Piastowała urząd wiceprezesa Gminy 127 przez 16 lat i sekretarki protokółowej przez jeden rok. Poselka Sejmu 36-go. Żona b. dyrektora ZNP p. Jana Ziemby.

JOHN JADACH, członek Grupy 2162 w Kansas City, Kansas. Prezesem Grupy był przez 25 lat, wiceprezesem przez 1 rok i marszałkiem przez 6 lat. Także był prezesem Gminy 63 przez 8 lat.

KAROLINA JAGODZINSKA - ANTOSZ, członkini Grupy 2326, Chicago, Ill. Piastowała urząd prezesa Grupy przez 17 lat i kasjerki przez 27 lat.

AGATHA KOWALSKA, członkini Grupy 2369, Chester, Pa. Była sekretarką finansową przez 21 lat i wiceprezeską przez 1 rok.

STANLEY MALINOWSKI, członek Grupy 532, Scranton, Pa. Był prezesem Grupy przez 1 rok, wiceprezesem przez 22 lata i kasjerem przez 1 rok. Prezesem Gminy 37 był przez 1 rok i wiceprezesem przez 13 lat. Poseł Sejmów: 33, 35 i 36-go.

LUDWIKA WOLSKI, członkini Grupy 2209, Bellwood, Ill. Był prezesem Grupy przez 19 lat, sekretarzem finansowym przez 28 lat, sekretarzem protokółowym przez 11 lat i sekretarzem Wydziału Małoletnich przez 13 lat.

BRONISŁAW JOWOR, członek Grupy 2431, Gary, Ind. Poseł Sejmu 36-go.

WILLIAM CYGAN, członek Grupy 2827, Dearborn, Mich. Piastował urząd prezesa Grupy przez 21 lat i wiceprezesa przez 6 lat.

JOHN KOWALIK, członek Grupy 2730, Kalamazoo, Mich. Był prezesem Grupy przez 12 lat, a sekretarzem protokółowym Gminy 174 przez 8 lat. Poseł Sejmu 35-go.

KLEMENTYNA GONTAR, członkini Grupy 2662, Poughkeepsie, N.Y. Była prezesem Grupy przez 30 lat a kasjerem Gminy 169 przez 9 lat.

JOSEPH TIETZ, członek Grupy 2691, Riverhead, N.Y. Był sekretarzem protokółowym przez 6 lat, marszałkiem przez 10 lat. Marszałkiem Gminy 184 był przez 12 lat, a chorążym przez 7 lat.

SOPHIE WISNIEWSKA, członkini Grupy 2662 Poughkeepsie, N.Y. Wiceprezeską swojej Grupy była 2 lata, marszałkini przez 4 lata i odźwierną przez 5 lat.

EMILIA MACIAG, członkini Grupy 2577 w Cleveland, Ohio. Piastowała urząd wiceprezesa Gminy 88 przez 13 lat.

JANE POWELL, członkini Grupy 225, Buffalo, N.Y. Piastowała urząd sekretarki finansowej przez 11 lat a kasjerki przez 2 lata.

EDMUND TACZALA, członek Grupy 358, Milwaukee, Wis. Był sekretarzem finansowym Grupy przez 14 lat.

JOSEPH A. FIGURA, Jr., członek Grupy 507, Homestead, Pa. Był wiceprezesem Grupy przez 7 lat.

EDWARD FLOREK, członek Grupy 905, Oil City, Pa. Piastował urząd swojej Grupy przez 7 lat.

ANTHONY LOJKO, Sr., członek Grupy 1384, Nashua, N.H. Prezesem swojej Grupy był przez 11 lat.

JACOB BREJ, członek Grupy 1444, Stambaugh, Mich. Był wiceprezesem Grupy przez 1 rok a marszałkiem przez 32 lata.

FRANK GARDECKI, członek Grupy 1679, Kingston, N.Y. Skarbnikiem Grupy był przez 39 lat.

JOSEPH JACKOWSKI, członek Grupy 1913, Cheektowaga, N.Y. Był sekretarzem protokółowym przez 8 lat, marszałkiem przez 2 lata a chorążym przez 3 lata.

AGNIESZKA LENC, członkini Grupy 147, Nanticoke, Pa. Należała do Związku przez 77 lat, zmarła w wieku lat 96.

JOZEFA LENDA, członkini Grupy 352, McKeesport, Pa. Należała do Związku przez 75 lat, zmarła w wieku lat 93.

WALBURGIA SŁIWA, członkini Grupy 746, Cleveland, Ohio. Należała do Związku przez 72 lata, zmarła w wieku lat 91.

JAN ZIEMIANSKI, członek Grupy 1215, Chicago, Ill. Należał do Związku przez 71 lat, zmarł w wieku lat 91.

MARYANNA NOWAK, członkini Grupy "O," Chicago, Ill. Należała do Związku przez 70 lat, zmarła w wieku lat 92.

MARYA JANISZEWSKI, członkini Grupy 266, Philadelphia, Pa. Należała do Związku przez 72 lat, zmarła w wieku lat 96.

ANNA GRONCKA, członkini Grupy 878, Schenectady, N.Y. Należała do Związku przez 68 lat, zmarła w wieku lat 90.

KAMILA STASZEWSKI, członkini Grupy 813, Meriden, Conn. Należała do Związku przez 67 lat, zmarła w wieku lat 91.

JULIANNA LIWO, członkini Grupy 2859, Detroit, Mich. Należała do Związku przez 66 lat, zmarła w wieku lat 96.

WAWRZYNIEC STASZKIEWICZ, członek Grupy 2692, Chicago, Ill. Należał do Związku przez 65 lat, zmarł w wieku lat 96.

ANNA OSTROWSKA, członkini Grupy "O," Chicago, Ill. Należała do Związku przez 65 lat, zmarła w wieku lat 90.

JOZEF MICHAŁSKI, członek Grupy 17, Cleveland, Ohio. Należał do Związku przez 63 lata, zmarł w wieku lat 91.

ANIELA DURTAN, członkini Grupy 1108, Swoyersville, Pa. Należała do Związku przez 63 lat, zmarła w wieku lat 93.

MICHAŁ MOCAR, członek Grupy 265, Wilkes-Barre, Pa. Należał do Związku przez 62 lata, zmarł w wieku lat 90.

KALIKST BUDZYN, członek Grupy 733, Carlisle, W. Va. Należał do Związku przez 62 lata, zmarł w wieku lat 93.

WERONIKA MONKA, członkini Grupy 413, Chicago, Ill. Należała do Związku przez 64 lata, zmarła w wieku lat 92.

LUCYA BABINSKA, CZŁONKINI Grupy 627, E. St. Louis, Ill. Należała do Związku przez 62 lata, zmarła w wieku lat 92.

MARYANNA WAWIEROWSKA, członkini Grupy 94, south Chicago, Ill. Należała do Związku przez 61 lat, zmarła w wieku lat 61.

MARJA DULEMBA, członkini Grupy 1373, Utica, N.Y. Należała do Związku przez 61 lat, zmarła w wieku lat 95.

STEFAN ZUPAN, członek Grupy 1870, Słowan, Pa. Należał do Związku przez 62 lata. Zmarł w wieku lat 94.

HELENA KRUPA, członkini Grupy 1164, Chicago, Ill. Należała do Związku przez 58 lat, zmarła w wieku lat 91.

FRANCISZKA LASKOWSKA, członkini Grupy 1224, Rockford, Ill. Należała do Związku przez 58 lat, zmarła w wieku lat 92.

AGNIESZKA BOCWINSKA, członkini Grupy 1562, Binghamton, N.Y. Należała do Związku przez 58 lat, zmarła w wieku lat 96.

JULIANNA MACHOJ, członkini Grupy 664, Manor, Pa. Należała do Związku przez 57 lat, zmarła w wieku lat 94.

ZOFIA KUBALA, członkini Grupy 1878, Central City, Pa. Należała do Związku przez 57 lat, zmarła w wieku lat 94.

MARYANNA JANKOWSKA, członkini Grupy 263, Yonkers, N.Y. Należała do Związku przez 56 lat, zmarła w wieku lat 91.

FRANCISZEK WOZNAK, członek Grupy 296, Connellsville, Pa. Należał do Związku przez 55 lat, zmarł w wieku lat 92.

ANNA DZIOK, członek Grupy 677, Central Falls, R.I. Należała do Związku przez 55 lat, zmarła w wieku lat 91.

FRANCISZEK HOJENSKI, członek Grupy 1918, Canton, Ohio. Należał do Związku przez 56 lat, zmarł w wieku lat 91.

JAN PIECZYNAK, członek Grupy 1979, Chicago, Ill. Należał do Związku przez 55 lat, zmarł w wieku lat 90.

ANTONINA SIENICKA, członkini Grupy 1789, Stapleton, N.Y. Należała do Związku przez 54 lata, zmarła w wieku lat 94.

JOZEFA WULKIEWICZ, członek Grupy 1534, Chicago, Ill. Należała do Związku przez 54 lata, zmarła w wieku lat 92.

MARIA BRZOZOWSKA, członkini Grupy 1817, Kansas, City, Mo. Należała do Związku przez 53 lata, zmarła w wieku lat 91.

JAN JABLONOWSKI, członek Grupy 1986, Wilkes-Barre, Pa. Należał do Związku przez 53 lat, zmarł w wieku lat 91.

ANNA MATUSZEWSKA, członkini Grupy 2297, St. Charles, Mich. Należała do Związku przez 53 lat, zmarła w wieku lat 92.

HELENA BASAMANA, członkini Grupy 1220, Holyoke, Mass. Należała do Związku przez 53 lata, zmarła w wieku lat 91.

HELENA RAMUT, członkini Grupy 767, Fall River, Mass. Należała do Związku przez 53 lata, zmarła w wieku lat 90.

JOZEFA FARYNIASZ, członkini Grupy 803, Stamford, Conn. Należała do Związku przez 52 lata, zmarła w wieku lat 90.

Część ich pamięci!
Część pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych, zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.
Grupom i Gminom Wyrażamy żal.
Rodzinom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.
(Ciąg dalszy jutro)

“Został Obrzucony Na Scenie Kwiatami”

Kolejny wielki sukces odniósł w Londynie Krystian Zimmerman. Bilety na recital polskiego pianisty w wielkiej sali koncertowej Royal Festival Hall były wyprzedane na kilka tygodni przed występem. W Londynie, jednej ze stolic muzycznych świata, nie często zdarza się, by recital poświęcony w całości utworom Chopina został entuzjastycznie przyjęty przez publiczność i krytyków. Młody pianista bisował kilkakrotnie po recitalu i "został obrzucony na scenie kwiatami" — napisał recenzent londyńskiego "Timesa" porównując błyskotliwość techniki Zimmermana, piękno tonu i finezję z klasą Lipattiego i Rubinsteina.

Cenny Nabytek

Kolekcję 61 oryginalnych grafik — akwafort Jana Piotra Norblina (1745-1830) zakupiło Muzeum Górnolaskie w Bytomiu. Są to odbitki z oryginalnych płyt artysty. Warto dodać, że w zbiorach polskich znajduje się stosunkowo niewiele — w pełni autorских — egzemplarzy. Wśród rycin Norblina przeważają w Polsce odbitki z późniejszych francuskich edycji. W zakupionej kolekcji znajduje się kilka prac szczególnie cennych, m.in. ryciny: "Starzec piszący" z 1781 r. oraz "Wskrzeszenie Łazarza" z 1784 r., a także "Autoportret przed ekranem" i "Portret Sobieskiego".

Chińskie Przygotowania Do Wojny Nuklearnej

(Dokończenie ze str. 4-ej)

że posiadają oni już poważne zapasy tych środków śmiercionośnych.

Chiny są krajem bogatym i samowystarczalnym w surowce mineralne, dlatego też posiadają surowiec i olbrzymie masy ludności pracującej prawie za darmo, mają olbrzymie możliwości zbrojeniowe. Zahamowany proces humanizacji człowieka stanowi oddzielną kartę od ich postępu technicznego, co zostało udowodnione w ostatnich latach w dziedzinie zbrojeniowej. Tam skierowali największy swój wysiłek osiągając olbrzymie sukcesy.

Wykształceni Chińczycy w Stanach Zjednoczonych, którzy przeszli na służbę czerwonych Chin, zdołali już przeszkolić w dziedzinie energii atomowej całe zastępy nowych naukowców chińskich, którzy pracują w atomowym ośrodku na pustyni Sinkiangu oraz w licznych laboratoriach naukowo-badawczych.

Przywódcy chińscy nie obawiają się wojny, ponieważ posiadają olbrzymie zapasy ludzkie, których nie jest w stanie wyniszczyć dotychczasowa broń przeciwnika. Wojsko chińskie otrzymuje także przeszkolenie do działań partyzanckich, a celom tym służą mają budowane podziemne tunele, które stać się mają później dla nich bazami do prowadzenia wojny podjazdowej i partyzanckiej.

Chińskie przygotowania wojenne i ich arsenał atomowy musi wzbudzać w Moskwie obawy, tym bardziej, że wszelkie próby ułożenia z nimi stosunków nie prowadzą do niczego. Jakie kroki poczyni Moskwa w stosunku do potężnego liczebnie i zbrojącego się sąsiada — okaże najbliższa przyszłość. Chińczycy przekonani są, że wcześniej czy później do wojny dojdzie.

T. B.

Dary Dla Zamku Królewskiego w Warszawie

Spółceństwo polskie z Kraju i zagranicy oraz różne firmy i instytucje stale przekazują dary na rzecz odbudowanego Zamku Królewskiego w Warszawie. Wiele z tych przedmiotów i dokumentów stanowi cenne pamiątki przechowywane w rodzinach od kilku pokoleń.

Do zbiorów zamkowych przybyły ostatnio m. in.: portret Stanisława Poniatowskiego pędzla M. Bacciarelego i obraz Juliusza Kossaka "Stajenny prowadzący konia" — dary obywateli polskich oraz portret jednego z synów Augusta III — dar austriackiej firmy Voith.

Galeria rzemiosła artystycznego wzbogaciła się ostatnio o zegar z końca XVIII wieku — dar Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Warszawie i puchar kryształowy z XVIII wieku z czaszą zdobioną ornamentem o motywach architektonicznych.

Do Biblioteki Zamkowej przybyły nowe pozycje. Są to m. in.: "Konstytucje seymu extraordinarynego," druk wydany w Warszawie w 1767 roku, a także dokument w postaci patentu na kapitana sztabu z podpisaniami Stanisława Augusta.

Na konto zamkowe napływają nieprzerwanie wpłaty w złotych polskich i dewizach. Konto krajowe wynosi obecnie około 590 mln zł, a dewizowe ponad 712 tys. dolarów.

Z Rzeszowa Do USA

Znany producent silników lotniczych i turbosprężarek — Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie — zawarła jeden z największych w swej historii eksportowy kontrakt z amerykańską firmą Internal Marine Combustion II. Na podstawie tej umowy rzeszowska WSK będzie produkować dla IMC-II specjalne przekładnie silnikowe do łodzi i kutrów.

Elektrownia Kozienice

Modyfikacja Rezolucji O.N.Z.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tomiast będzie modyfikacja Rezolucji 242 jeżeli pertraktacje z krajami arabskimi mają być owocne. Rzecznik izraelski Ariele Naor twierdzi, iż gotów jest przystać na pewną autonomię dla 1.1 miliona Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu i w Pasie Gazy — w żadnym wypadku jednak nie zgodzi się z propozycją stworzenia kompletnie suwerennego państwa.

Ku Pamięci Pomordowanych Żydów

We wczorajszym nabożeństwie poświęconym pamięci zamordowanych przez nazistów Żydów wzięło udział ponad 2,000 ludzi. Nabożeństwo odbyło się na boisku sportowym szkoły średniej Niles West w Skokie. Jeden z członków zarządu Skokie, William Elliot, oświadczył, że "jest to wyrazem naszej solidarności". Nabożeństwo zorganizowane zostało przez władze kościelne Niles i tutejszą synagogę jako wspólny protest obywateli Skokie przeciw marszowi nazistów w tej dzielnicy.

Naziści zwrócili się już do władz Skokie o pozwolenie na marsz w tej dzielnicy w dniu 25 czerwca. Osiedle wstrzymuje się z odpowiedzią czekając na wyrok Federalnego Sądu Apelacyjnego, który ma rozstrzygnąć czy wydane wcześniej przez władze dzielnicy zarządzenia zabraniające nazistom marszu w Skokie są niekonstytucyjne.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, dziadek, brat i szwagier nasz śp.

Franciszek Piątkiewicz

Członek Flanders Post No. 734 A.L. i Archbishop Quigley Council No. 2428 K. of C., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony — św. Sakramentami, dnia 15-go kwietnia, 1978 roku, o godzinie 5:30 po południu, przeżywszy 72 lata.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Roberts Funeral Home, pnr. 2819 S. Archer Ave., do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Christine, Robert, Frank i Timothy, wnuczka i wnuki; 2 braci i 5 siostr w Polsce; Katherine (sp. George) Krygowski, Sophie (sp. Stanley) Dybas w Jackson, Mich., sp. Stanley (sp. Angeline) Krygowski, Mary Jez, szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Roberts Funeral Home. Telefon 842-0288. (17, 18)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Sebastian Piegzik

(ojciec śp. Jana, śp. Anny Syplen i śp. Bronisławy Drozdak)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 12:30 w nocy, przeżywszy 87 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Ostapa Funeral Home, 5325 W. Fullerton (na rożniku Lorel), do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Agnieszka (z domu Bogacz), żona; Edward (Józefa), syn i synowa; Antonina Łowiec, siostra w Polsce; 4 wnucząt; 1 prawnuczek i 1 prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się R. T. Ostapa, telefon 237-2876.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza babcia, siostra i ciocia nasza, śp.

Zofia K. Szymanska

(z domu Serafin, żona śp. Jana, matka śp. Olgi i śp. Aleksandra)

B. Dyrektorka Zarządu Głównego ZPRK, b. Wiceprezesa Wydziału Kobiet Zjednoczenia i Polączonych Osad, członkini Tow. Królowej Jadwigi Grupa 525 Związku Polek w Ameryce, Tow. Ignacego Paderewskiego, Korpusu Pomocniczego przy Post. Theodore Roosevelt Post No. 4 PLAV i Klubu Pań Wandy, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 1:30 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 kwietnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

James, wnuk; Jeanne, wnuczka; (Bernard i Zofia, brat i bratowa w Polsce); Pelagia Pazdur, bratowa; oraz siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Tłumaczy się, że nowo utworzone państwo było by wykorzystywane przez agresywnych ekstremistów jako baza do organizowania zbrojnych wypadów na teren Izraela.

Publikacja ostatniego oświadczenia wydaje się niewielkim zwycięstwem ministra spraw zagranicznych Mosze Dajana, który wielokrotnie nalegał na premiera Begin aby ten zajął bardziej elastyczne stanowisko w sprawie Zachodniego Brzegu (zajętego przez Izrael w wyniku wojny w 1967 roku).

Zmiany w Ruchu Wolnościowców Czechosłowackich

Londyn. (DP) — Jeden z trzech głównych inicjatorów czechosłowackiego manifestu wolnościowego "Karta 77", b. minister spraw zagr. CSRS za czasów Dubczeka Jirzy Hajak, postanowił rzec się roli głównego rzecznika tego ruchu, aby mieć więcej czasu na sprawy osobiste. Niemniej Hajek nie zamierza uchylać się od dalszych posunięć czechosłowackich wolnościowców, których przeszło 800 podpisało początkowy manifest, po którym nastąpiły dalsze listy i komunikaty.

Drugi członek założycielskiej trójki prof. Jan Patocka zmarł po przesłuchaniach i szykanach Bezpieki a trzeci, dramaturg Vaclav Havel, wycofał się po odsiedzeniu 4 miesięcy w więzieniu.

Emigranci czechosłowaccy w Wiedniu zapowiadają, że wkrótce będą wyznaczeni na czołowych rzeczników ruchu inni wolnościowcy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i brat nasz, śp.

Jan Ligara

Członek Tow. Ossolińskiego Grupa 830 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 1:35 w nocy w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od godz. 2-ej po poł. do 9:30 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2157 W. Chicago Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Petronela, żona; Anthony (Susan), Theresa (Patrick) Gulley, syn, synowa, córka i zięć; bracia i siostra w Polsce, wraz z całą rodziną.

Po informacje proszę dzwonić HU 6-1230.

Pisarze o Sprawach Cenzury

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

domaga się ściślejszego określenia jej zakresu.

Do nowego zarządu głównego weszło troje członków-założycieli wolnościowego Towarzystwa Kursów Naukowych, które w prywatnych mieszkaniach urządziło — bezskutecznie zwalczane przez Bezpiekę — wykłady i seminaria z historii, ekonomii oraz z innych dziedzin.

Są to: Jan Józef Szczepański, współpracownik katolickiego "Tygodnika Powszechnego," Jacek Woźniakowski, kierownik Domu Wydawniczego grupy "Znak" i poetka Wisława Szymborska. Wszyscy troje mieszkają w Krakowie.

Szczepański i Szymborska byli członkami wybranego przed 3 lata poprzedniego zarządu, ale Woźniakowski został wybrany teraz po raz pierwszy. Także po raz pierwszy wszedł do zarządu Marek Nowakowski, jeden z redaktorów wolnościowego kwartalnika "Zapis."

Składający się z 25 członków nowy zarząd główny został wybrany przez 128 obecnych na jeździe katowickim delegatów z listy 30 kandydatów, których nazwiska uzgodniono przed rozpoczęciem głosowania w czasie długich przetargów pisarskiej komórki komunistycznej z wolnościowymi

Przewidywane Ocieplenie

(UPI) — Szeroki układ deszczowy rozpociera się nad centralnymi równinami na zachodzie — podając stacje meteorologiczne. W Górach Skalistych spodziewane są opady śniegu, natomiast mieszkańców Missouri ostrzega się przed możliwością powodzi.

Mżawki, deszcz oraz śnieg i burze przewidywane są w wyżej położonych terenach. W części stanu Idaho może spaść 3-6 cali nowego śniegu.

Temperatury są w granicach 30-40 stopni także w części Colorado oraz w rejonie Serra w Kalifornii.

W rejonie Wielkich Jezior — po chłodnym weekendzie — przepowiada się stopniowe ocieplenie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Helena Bobińska

(z domu Jagielska, żona śp. Nikodema)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 2:30 nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M. Msza św. o godz. 10-ej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Kazimierz A. z żoną Dorothy i Eugeniusz z żoną Lynn, synowie i synowe, 6 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran i Syn, Telefon 622-1488.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu TYLKO.

3. NEKROLOGI przyjmują się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 4-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

pisarzami. Spośród członków dawnego zarządu odpadło dwóch partyjnych: prezes oddziału katowickiego — Wilhelm Szewczyk i Andrzej Lam.

Kandydatura 84-letniego Jarosława Iwaszkiewicza na prezesa była z góry uzgodniona.

Najostrejsze przemówienie wolnościowo-opozycyjne wygłosił znany conradysta — Andrzej Braun. Dłuższy ustęp swej mowy poświęcił potępieniu cenzury, która jest największym zagrożeniem polskiej kultury. Obszernie mówił także o prześladowaniu przez władze studentów i wykładowców wolnościowych wykładów i seminariów Towarzystwa Kursów Naukowych. Surowo skrytykował reżymowe środki masowego przekazu, w szczególności prasę i telewizję.

Chirac Ostrzega

Paryz (DP) — Przemawiając na nadzwyczajnym kongresie Partii Gaullistów, jej przywódca, Jacques Chirac, ostrzegł prez. Giscard d'Estaing, że partia jego nie będzie mu dawała automatycznego poparcia we wszystkich sprawach. Zapowiedział, że poparcie będzie rządowi udzielane tylko wtedy, gdy będzie to zgodne z przekonaniem gaullistów a odmowa nastąpi, gdy wymagać tego będzie sumienia.

Partia Gaullistów (RPR) jest najliczniejsza w Zgromadzeniu Narodowym, ale Unia Demokratyczna popierająca rząd i prezydenta jest tylko o kilka głosów słabsza.

Zderzenie Żaglówki z Wielorybem

Kapsztad (UPI) — Niezwykła i tragiczna, przegryzła morską przeżył 37-letni milioner Ambrogio Fogar, który wraz z przyjacielem 51-letnim Mauro Mancini wypłynął w dniu 6 stycznia z Mar del Plata w Argentynie na jednomasztowej żaglówce "Duch Nie spodzianki" z zamiarem dotarcia do Ziemi Ognistej, a następnie w rejon Antarktyki.

W dniu 19 stycznia w żaglówkę uderzył całą masą swego potężnego cielska wieloryb, powodując poważne uszkodzenie kadłuba. Woda wdzierała się tak szybko, że żeglarze zdołali jedynie porwać dwufuntową puszkę bekonu i trochę cukru i w ostatniej chwili przed zatonięciem wskoczyć w gumową tratwę ratunkową.

Na tej wątpliwej łupince dryfowali następnie przez 73 dni na południowym Atlantyku, zanim 3 kwietnia dostrzegli ich i przejęła na pokład żaloga greckiego frachtowca "Master Stefanos."

W 20 godzin po uratowaniu Mancini zmarł wskutek wyczerpania, odwodnienia organizmu i zapalenia płuc.

Fogar został dziś dowieziony do portu w Kapsztadzie. Nie mógł o własnych siłach zejść z pokładu i zwieziony został na wózek inwalidzki. Jego towarzysza zabrano wprost do zakładu pogrzebowego. Na plastikowy worek z jego ciałem kierowca żalobnego karawanu położył bukiet czerwonych róż. Fogar — wyczerpany, prawie pozbawiony głosu, z dolegliwościami serca — przewieziony został do lecznicy.

Z Życia Religijnego

W gmachu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyło się spotkanie naukowe kanonistów polskich. Wzięli w nim udział przedstawiciele Wydziału Prawa Kanonicznego KUL, wykładowcy prawa kanonicznego w seminariach duchownych, pracownicy sądownictwa kościelnego oraz gospodarze: pracownicy naukowcy, absolwenci i studenci Wydziału Prawa Kanonicznego ATK. Obradom przewodniczył dziekan tego Wydziału, ks. prof. dr Remigiusz Sobański. Podczas sympozjum ks. doc. dr hab. Edward Sztarfowski przedstawił ogólnie odnowiony Kodeks prawa kanonicznego. Główny wykład podczas tego spotkania wygłosił ks. prof. dr Winfried Aymans z Bonn (NRF) pt. "Sakramentalność małżeństwa w aspekcie kanonicznym".

Polska prowincja jezuitów uczciła rocznicę śmierci o. Eugeniusza Reczka, organizatora polskiej instytucji naukowej w Rzymie — Pontificio Instituto di Studi Ecclesiastici. W kaplicy parafialnej na ulicy Rakowieckiej w Warszawie została odprawiona msza św. koncelebrowana w jego intencję, której przewodniczył obecny rektor tego instytutu o. Hieronim Fokiński. Dzisiaj ze zbiorów żmudnie gromadzonych przez długie lata przez założyciela i szczupłe grono jego współpracowników korzysta wielu naukowców zainteresowanych dziejami Kościoła w Polsce.

Dobiegają końca prace przy odbudowie zabytkowego, pochodzącego z

Wajda Nagrodzony

Andrzej Wajda został tegorocznym laureatem włoskiej nagrody: Premio David di Donatello "Luchino Visconti". Nagroda ta przyznana została reżyserowi w uznaniu walorów artystycznych jego dzieł, różnorodności podejmowanej tematyki i całokształtu osiągnięć twórczych.

W latach ubiegłych laureatami tej nagrody byli Michelangelo Antonioni i Robert Bresson.

Kalendarz Zabaw

SOBOTA, 22 KWIETNIA

Klub Parafii Jodłowice Mokre w Chicago zaprasza wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków na zabawę wiosenną, w sobotę, 22 kwietnia, w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett. Początek zabawy o 8 wieczorem.

Zapraszamy wszystkich do licznego udziału w naszej zabawie. — Ed Koziol, prezes; Józef Koziol, przew. zabawy.

Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Ratunkowe Szczurowa zawiadamia swych członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 18 kwietnia, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o 8 wieczorem.

Zapraszamy również na "Zabawę Wiosenną", która odbędzie się w sobotę, 21 kwietnia.

We wrześniu Towarzystwo nasze będzie obchodzić 75-lecie. Prosimy o zgłaszanie życzeń do Pamiętnika wydawanego z tej okazji. — S. Rosa, prezes; Jan Kowalczyk, sekr.

Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie Grupy odbędzie się w środę, 19 kwietnia, br., w sali Nowa Polonia. 6103 W. Belmont, o 7:30 wiecz. Sekretarz finansowy będzie przyjmował opłaty już przed godz. 7. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Ludwik Zak, prezes; Maria Ogorek, sekr.

Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, dn. 19 kwietnia, w sali PLAV, 3024 N. Laramie ave. Początek o godz. 7:30.

Anna Wojciechowska, prezeska; Czesław Rozek, sekr. prot.

Polsko Am. Rada Emerytów Oddział Town of Lake będzie miała swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 20 kwietnia, w Cornell Park Pavilion, 5007 S. Wood, o 1 po poł. Zarząd apeluje do wszystkich polskich emerytów o wstąpienie w szeregi Town of Lake Senior Citizens.

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP będzie miała swe miesięczne posiedzenie w środę, 19 kwietnia, w Cornell Parku, przy 51-ej i Wood, o 7 wieczorem. Prosimy wszystkich członków o przybycie, bo jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

XII-XIV wieku, kościoła katedralnego w Kołobrzegu. W orestaurowanej części niższej katedry odbywają się od kilkunastu lat nabożeństwa. W części głównej świątyni i wieży, zabezpieczonej początkowo tylko przed dalszym zniszczeniem prowadzone są prace rekonstrukcyjne i konserwacyjne. W nawie głównej przywrócono ostatnio charakter gotycki potężnym sklepieniem. Również innym fragmentem budowli nadaje się pierwotne, okazałe formy architektoniczne.

Kościół pw. Św. Piotra i Pawła w Krakowie był pierwszą budowlą barokową w tym mieście. Wzniesiono go w pierwszych latach XVII wieku na wzór kościoła IV Gesu w Rzymie. W miejscu naw bocznych umieszczono dwuszereg kaplic. W świątyni znajduje się grób ks. Piotra Skargi.

Dobiegają końca przygotowania do rozpoczęcia prac konserwatorskich wewnątrz i na zewnątrz tego zabytkowego kościoła. W pierwszym rzędzie prace prowadzone będą przy renowacji zwieńczenia kopuły kościoła i fundamentów świątyni.

Studia magisterskie dla świeckich istnieją na Wydziale Teologicznym KUL od 1957 r. Od niedawna zwiększyła się znacznie liczba kandydatów na ten kierunek studiów. Obecnie opuszcza rokrocznie mury uczelni około 50 świeckich teologów, podejmujących prace w różnych diecezjach oraz w rozmaitych instytucjach kościelnych i zrzeszeniach katolickich.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCCANA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Czy Polacy Współdziałali w Wyniszczaniu Żydów w Obozach

Jednym z najbardziej tragicznych rozdziałów historii II Wojny Światowej są niewątpliwie niemieckie obozy koncentracyjne. Fakt, że obozy te były w znacznej liczbie umieszczone przez Niemców na ziemiach polskich, dał powód niektórym autorom książek o tak zwanym "Holocaust" do przedstawienia roli Polaków w akcji wyniszczania Żydów w nieprawdziwy, krzywdzący sposób, a nieraz wręcz o oskarżanie Polaków o współudział z Niemcami. Jedną z najbardziej zakłamanych pod tym względem książek, jakie się ukazały na przestrzeni ostatnich lat jest książka pt. "QB VII" Urisa. Na podstawie tej książki został nakręcony pięć, czy sześć godzinny film, przez co fałsz o roli Polaków w czasie wojny były oglądane przez miliony Amerykanów.

Reakcja była prawie żadna, a jest to niewątpliwie bolesne i ważne zagadnienie. Wyrosło już pokolenie, które urodziło się po wojnie i które opinie o postawie Polaków w czasie wojny będzie urabiało na podstawie książek i filmów takich jak "Q B VII".

Dlatego Polskie Stow. b. Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych w Chicago organizuje sympozjum na temat "Q B VII" w sobotę, 29 kwietnia, o 6 wieczór, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave.

W sympozjum wezmą udział członkowie Zarządu Głównego Stowarzyszenia z Nowego Yorku i znani działacze polonijni: Jerzy Ptakowski, Michał Preisler i Franciszek Proch. Warto nadmienić, że wszyscy trzej prelegenci są byłymi więźniami obozów koncentracyjnych.

Polonia jest przestrona o zarezerwowanie daty 29 kwietnia.

Spotkanie Klubu Jachtowego Joseph Conrad

"Joseph Conrad Yacht Club" — Klub Jachtowy Joseph Conrad — zaprasza wszystkich członków Klubu na spotkanie, które odbędzie się w piątek, 21 kwietnia, o 8 wieczorem, w sali Naval Reserve Armory, nad jeziorem Michigan — (Randolph i Lake Shore Dr.).

W programie sprawy następnego zebrania (wybór nowego zarządu), organizacji zabawy Klubu, sprawy szkolenia oraz wyświetlenie — ekspozycja filmów o tematyce marynistycznej. — Mirosław Niedziński, wicekomendant; Stefan Magnuszewski, sekr.

★ Poszukuje Pracy

MAINTENANCE man, good mechanic, electrician, welder, boiler operator, all trades, looking for steady job. Call 767-4440.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do 3-ga dzieci. Okolice Sacramento i Milwaukee. Zamieszkać. Dzwonić do 5-tej: 376-6755

GOSPODYNI

do pilnowania 2 letniego dziecka. Wolimy panią w średnim wieku. Zamieszkać. Weekendy wolne. Zapłata do omówienia.

Dzwonić (po polsku) 825-4931 lub (po angielsku) 361-2560

PANI w wózku inwalidzkim potrzebuje stałą pomoc. Pokój i wyżywienie plus umiarkowane wynagrodzenie. Trochę angielskiego. 784-2734.

Elderly Polish Couple Needs LIVE IN COMPANION.

Also must do cooking and light house-keeping. Polish speaking not necessary. Must relocate to Rockford, Ill. Lovely home with private quarters. Excellent salary. — Please call: 815-877-8033 collect. 8 A.M.—5 P.M. for details and interview. Ask for Maureen.

GOSPODYNI, zamieszkać dla rodziny z 2 dzieci. Własny pokój, łazienka i T.V. Dobra zapłata. 266-7594.

BABYSITTER and light housekeeping. 3-4 days a week. Some English necessary. Arlington Heights — good transportation. 398-7079 or 625-7050.

STARSA kobieta, zamieszkać w Oak Brook jako gospodyni, również z gotowaniem. Zapłata do uzgodnienia: 325-2251 lub 379-2255.

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Okolice Barrington, blisko kolei CN & W. Własny pokój, łazienka. Dzwonić po angielsku: 438-4445.

POTRZEBNA pomoc do chorej osoby, z zamieszkaniem. Najchętniej emerytka. 728-7512 od 10 rano — 6 wieczorem.

CHILD CARE

Need woman for light house duties & care for 2 pre schoolers. Own room & bath. Good loc. Must speak some English.

CALL 528-0805

Polskie Stow. b. Więźniów Politycznych

Polskie Stow. b. Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych Oddział Chicago zawiadamia, że 29 kwietnia odbędzie się XIV Walny Zjazd Zarządu Głównego z Nowego Yorku łączący z Oddziałami z terenu Stanów Zjednoczonych i Kanady, połączony z wyborami nowych władz naczelnych Stowarzyszenia.

Zjazd rozpocznie obrady o 12, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., Chicago, IL.

Prosimy o jak najliczniejsze przybycie wszystkich naszych członków. — Władysław Trojnarowski, prezes; W. Fijol, sekr.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca

DRIVING INSTRUCTORS
TAGGART'S DRIVING SCHOOL
One of America's finest and largest driving schools offers you an opportunity.

A NEW START
A NEW CAREER

1. Vacation allowances
2. Hospitalization, free Major Medical and Life Insurance.
3. New car for personal use.
4. Work in area near your home.
5. High earnings capacity.

No instruction exp. required. We train you. Qualifications needed:
1. Good driving record/habits.
2. Patient & even temperament.
3. Good employment history.
4. Must be at least 21 year old-older.
5. Illinois driver's license for last two years.
6. Full time position only.
Call Mr. Daggett at 867-8100 bet. 9 & 5.

FILE CLERK

For small company. Must be dependable and willing to work some over-time.

Apply in person
1345 W. Divevsey

CASHIER (Cafeteria)

Institutional employee cafeteria, operated by a national food service company, has immediate opening for experienced cashier and general cafeteria worker. Top pay and many excellent benefits.

259-7700 ext. 274

BILLER TYPIST —
GENERAL OFFICE
Full or Part Time
Experience preferred
Hours flexible

Elk Grove 364-1202

- KITCHEN HELP (Male preferred)
 - DISHWASHER
 - COOK
- some experience
THE BREAD BASKET
131 Park, Barrington
381-4585

GENERAL OFFICE

Light typing — 45-50 wpm. Answer phones. Good figure aptitude required. Full time, permanent. Salary open.

Call 282-2727

NURSES AIDES & ORDERLIES

6:45 A.M. to 3:15 P.M.

We have a job for you in pleasant surroundings providing care for the elderly. Exp. not nec. We will train you & pay you while you learn. We provide smock uniforms at no cost to you. You must speak English. Bring a friend & share your transp.

CALL MS. LEONARD
FOUR SEASONS NURSING CENTER
2180 W. Manchester, Wheaton

665-4330

E.O.E.

PUNCH PRESS OPERATORS

Experienced
PUNCH PRESS
OPERATORS
Wanted.

Preferable on automatics.

But not necessary

SWITCHCRAFT, INC.

5555 N. Elston Ave.

792-2700

An Equal Opportunity Employer M/F

ENVELOPE FOLDING MACHINE OPERATOR

Our 2nd shift is looking for machine operators. We will train. Modern plant. Excellent and clean working conditions and fringes. Steady work and must write English.

Apply in person:
MILLS AMERICAN
ENVELOPE CO.
4400 West Ohio Street
Chicago, Illinois 60624
533-6700

An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca

Medical Opportunities

DIRECTOR OF NURSING

Excellent Opportunity for qualified individuals to Plan & Manage the Nursing Service for 73 Bed acute care facilities, B.S. Degree in Nursing + experience as Director of Nursing.

Also Excellent Openings for:

REGISTERED NURSES

Send resume to—
Administrator

STARKE MEMORIAL HOSPITAL

102 E. Culver
Knox, Indiana 46534

E.O.E.

PORTER SALAD WOMAN

Need people with some experience in fine pastry shop. Must speak English. Apply in Person

LUTZ PASTRY SHOP
2456 Montrose
Chicago

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA kelnerka i bartenderka do restauracji "Teresa Lounge". Zgłaszać się osobiście: 5141 W. Fullerton.

YOUNG LADY NEEDED

for office work. English, Polish and some knowledge of bookkeeping necessary. Must type and file. Call:

583-5121

KITCHEN HELP

Women needed for on line cooking and pantry help. Good salary. New Nautical Restaurant near loop location. See the Chef.

RANDOLPH BAY
801 W. Randolph St.
Chicago

ANSWER our phones and office clerk. Good job for English speaking girl or woman. Typing not necessary. 108 W. Lake St., Room 200.

GENERAL OFFICE

Full time, Hillside location. Inventory control & light typing. Experience a must.

CALL 544-0200
Ask For CHAR

GENERAL OFFICE

Experience necessary. Light typing, various office duties. Full time days. Full benefits. Call for appt. 663-5429

OPERATORKA MASZYN DO SZYCIA

Musi mieć doświadczenie na maszynach "Merrow" lub "Over Edge". Mówimy po polsku.

ROYAL KNITTING MILLS
2007 S. California 247-6300

CLERK TYPIST — RECEPTIONIST

REAL ESTATE FIRM
Seeks someone who enjoys public contact for switchboard. Typing a must.
Call ROSE 334-7000
MATANKY & ASSOC.

★ Praca Męska

JANITOR and/or Laborer — full or part time — days. Steady job good for a second job or retired man. 108 W. Lake St., Room 200.

JANITOR

Full time days. Must speak some English. Excel. fringe ben. incl. profit sharing.

Apply at
ANCHOR BOLT & SCREW CO.
2001 N. Cornell, Melrose Pk.

POTRZEBNI 2 MŁODZI MĘŻCZYZNI

chcni do pracy w ogrodnictwie i przy kultywacji trawników. \$3.50 na godzinę na początek

KROSCHER'S NURSERY INC.
1120 W. Irving Park Rd.
 Bensenville, Illinois
766-1661

Pieszy dystans od pociagu

Chicago — Milwaukee

SAW OPERATOR

Experienced. Marvel 81A saw operator. Good pay & comp. benefits. For information call Tom Kovack.

966-5700 Ext. 262

SERVICE STEEL

6001 Oakton, Skokie

An Equal Opportunity Employer

AUTO

MECHANIC — QUAL.
For service station. Day shift. Benefits. Top wages.

Call 944-9388

POTRZEBNI 2 MECHANICY SAMOCHODOWI

Chicago Ave. Auto Center
2252 W. Chicago Ave.
EV 4-4030

★ Praca Męska

WOODWORKERS TOOL WORKS

222 S. Jefferson, Chicago
Tool Grinder Cincinnati Grinder
Number 2. — Call Mike:
RA 6-8702.

HELP WANTED MACHINISTS WOODWORKERS TOOL WORKS

222 S. Jefferson, Chicago
Call: Mike — RA 6-8702.

POTRZEBNI 3 doświadczeni malarze. Praca wewnątrz i na zewnątrz przez cały rok. Dzwonić w ciągu tygodnia po 10 wieczorem, sobota—niedziela—cały dzień: 463-3995.

AUTO BODY MEN

Exp. 50-50. \$300/wk guaranteed. Must have own tools, lots of work. Call SLIM'S AUTO REPAIR
893-9330

CABINET MAKER

Man needed to work with fine cabinets. Must be experienced. Should speak some English.

TRZEBNY BROS.

1732 W. Hubbard 666-2737

CUSTODIAN

Need church custodian. Hrs. 6 a.m. to 2:30 p.m. 5 days per week including Sat. Skokie area.

CALL 673-1311

After 9 A.M.

MACHINISTS

Experienced in lathe, & or grinding.

Top pay plus profit sharing

CALL 465-1234

or apply at

6980 N. Central Pk.

Lincolnwood

JOB SHOP

MACHINISTS

Mill hands, lathe hands, 5 years experience and complete set of tools required. Up to \$8.50 per hour.

ABILITY ENGINEERING
South Holland, IL.
331-0036

SPRING MAKER

TRAINEE

Experienced or WILL TRAIN young man with Mechanical aptitude, looking for opportunity to begin career in New Art of Spring Making, highly specialized Precision Manufacturing, will Train qualified person in rapidly expanding business. Good Pay. Profit Sharing, Many Company Benefits.

CALL MR. VON

338-0220

CLEAN UP MAN

Need man for cleaning in private club. Flexible hours available, days or nights. Call between 10 a.m. & 2 p.m. Tues. thru Fri.

274-1666

MACHINIST

Permanent position. Turning & milling. Fringe benefits. North suburban location. Near tollway.

CALL 498-6411

PHOTOGRAPHIC

MOUNTING & FRAMING

ACCURATE CUTTING OF CARD-BOARD WOOD and MASONITE for PHOTOGRAPHIC PRINT MOUNTING. If you have Woodworking or Paper Hanging skills, We Have a Good Job available. Excellent Benefits, Medical Insurance, Profit Sharing — Paid Vacation.

CALL BEN LAVITT

After 10 A.M.

337-0022

ASSEMBLERS WIRERS — SOLDERERS

WAVE SOLDER OPR.

Electronic production. Must speak English. Permanent full time, 7:30 a.m. to 4:00 p.m. Pleasant working conditions. Experienced or will train.

Call 766-6900

UPL

2501 United Lane
Elk Grove Village

ELECTRICAL MECHANIC

SERVICE POSITION available with MAJOR TOWER CRANE CO. Serving 1/2 of U.S.

Individual must be aggressive and able to work on own. Knowledge of H.V.A.C. and No Fear of Heights required. Opportunity to Travel and develop an EXCITING CAREER.

Also Opening Available for:

YARD MAN

Contact — Wm. Schmidgall —
Service Manager
(312) 362-5640 or
(312) 973-0002

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

Water in Your BASEMENT? SEND FOR THIS FREE

DO-IT-YOURSELF WATERPROOFING GUIDE

If your basement ever leaks, is damp, wet and musty, you can correct it yourself.

Send for this FREE Step-by-Step "Do It yourself Waterproofing Program" especially prepared and compiled by America's foremost authorities on Basement Waterproofing.

To find out how you too can stop basement leaks once and for all the professional way, send for your free "Do It Yourself Waterproofing Guide" today.

VULCAN Basement Waterproofing Information Center
2120 West Street
River Grove, Illinois 60171
Please send me Free. The "Do It Yourself Waterproofing Guide".
Name.....
Address.....
City.....
State..... Zip.....

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACĘ KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa.

384-0582 Jędrzejczyk

★ RUMMAGE SALE

ZION Lutheran Church, 1155 N. Lawndale Ave. Belden—Lawndale. Sroda 19 kwietnia — 6:30—9 wieczorem. Czwartek 20 kwietnia — 9:30 rano—12 w południe.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE

naprawia

INZ. PAPROCKI

Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz. 545-6667 — Gwarancja.

★ PORADY PRAWNE

FRED B. RASKIN ADWOKAT

Polubowny rozwód\$250.00
Indywidualne bankructwo\$250.00
Zamknięcie transakcji realnościowej—rez. ...\$150.00
Testamenty—\$40.00*. Wyrabianie praw inkorporacyjnych—\$250.00*
Wypadki.

Zatrudniam współpracujących adwokatów, "paralegal" asystentów i piszemy na wyposażeniu komputerowym.

Wzrósł Procent Od Pożyczek Hipotecznych

Wszystkie główne chigaskie banki i spółki ubezpieczeniowe zajmujące się między innymi udzielaniem pożyczek hipotecznych na kupno domów podniosły opłaty za swoje usługi z 9 i jednej czwartej procenta od pożyczanej sumy do 9 i pół procenta.

Uważa się powszechnie, że jest to najwyższy w historii Illinois procent od pożyczek na hipotekę. Kiedy procent ten wzrósł w 1975 roku do 9 i jednej czwartej już uważano, że jest on wyjątkowo duży. Dotyczy to konwencjonalnych pożyczek hipotecznych z 20 procentową pierwszą wpłatą.

Okazuje się, że od 1 maja wzrosnie też z 10 do 10 i 1/4 proc. maksymalna stopa procentowa od pożyczek na domy.

Dwie spośród największych w Illinois spółek oszczędnościowych, First Federal Savings of Chicago i Home Federal Savings podniosły, bez rozgłaszania sprawy, procent za pożyczki

na hipotekę do 9 i pół procent. Dotyczy to pożyczek konwencjonalnych, to znaczy takich kiedy kupujący wpłaca jako pierwszą ratę 20 procent całej sumy, a reszta należności rozkładana jest na 25 lat. Tak więc obecnie rodzina kupująca dom wartości np. 50,000 dolarów będzie płacić miesięczne raty w wysokości 436.85 dol. przez 25 lat. First Federal liczy dodatkową opłatę za usługę w wysokości półtora procenta od pożyczanej sumy i 100 dolarów opłaty za transakcję. Najwyższa suma pożyczana przez ten bank na dom, w ramach podwyżek konwencjonalnych wynosi 80,000 dolarów. Za pożyczki wysokości 90,000 dolarów bank liczy już wyższy procent — 9% — ale tak wysokie pożyczki hipoteczne udzielane są tylko tym klientom, którzy już mają ustalony kredyt.

Home Federal pobiera półtora-procentową opłatę za usługę udzielania pożyczek na 25 lat i dwuprocentową przy udzielaniu pożyczek na 29 lat.

Pierwszy Okręt w Porcie Chicagaskim

W piątek mieliśmy jeszcze jeden dowód na to, że wiosna jest już w pełni. Calumet Harbor, Chicago Port District czyli mówiąc po polsku — port chigaski obchodził swą rocznicę uroczystości powitania pierwszego zagranicznego statku handlowego. Pierwszym w tym roku był Makarska — statek należący do Jugosławii.

Pomimo, że często nie zwraca się uwagi na prace portu, szczególnie gdy się weźmie pod uwagę fakt, że Chicago jest jednym z największych miast handlowych i najwięcej towarów zostaje dostarczanych miastu przez transport samochodowy, kolejowy i lotniczy, warto zwrócić uwagę na potrzebę portu. W ubiegłym roku

przewinęło się przez port 3.2 miliona ton ładunku, włączając w to 12,996 ton zbiorników z towarem. W chwili obecnej tego rodzaju pakowanie zaczyna dominować w transporcie wodnym.

Zarządzaniem portu dzielą się m. in. Chicago i gubernator stanowy. Legislatura stanowa upoważniła majora do mianowania pięciu z dwudziestu dyrektorów portu. Równocześnie stan wyasygnował \$10 milionów na zakup dodatkowych gruntów w pobliżu portu w celu wykorzystania ich na składnice zbiorników. Poprzednio statki musiały płynąć wzdłuż rzeki Calumet, mając pięć mostów. Razem droga ta wynosiła 6 mil. Obecnie statki mogą być załadowywane już przy brzegach jeziora.

Dystrykt Parków Zatwierdził Kilka Kontraktów Na Budowę Różnych Ośrodków Rekreacyjnych

Chicago Dystrykt Parków podjął pierwsze kroki zmierzające do renowacji South Shore Country Club przyznając 3 kwietnia, o godzinie 12, budowę nowego kompleksu dla amatorów pływania.

Komisja przyjęła też inny kontrakt, na budowę pola golfowego, na północnej stronie miasta. Kontrakt opiewa na sumę \$1.2 miliona. Powinno być ono gotowe do 1986 roku.

Budowę pawilonu powierzono firmie R. Rudnick and Co. Prezes Rady Dystryktu Parków, Patrick O'Malley, oświadczył, że pawilon powinien być gotowy na 4 lipca. Dodał przy tym, że jest to: "nasz pierwszy krok w kierunku przywrócenia do życia tych terenów". Kiedy Dystrykt przejął opiekę nad South Shore Country

Club okoliczni mieszkańcy mieli wątpliwości czy ośrodek ten nie zostanie zaniedbany. Było do swego czasu jedno z najatrakcyjniejszych miejsc odpoczynku i rozrywki.

Dystrykt Parków podjął tę decyzję w czwartek. Zapadło wtedy też kilka innych postanowień. Odrzucono między innymi projekt kontraktu z firmą M. B. Christensen Co., na budowę odkrytego basenu i łaźni w Jefferson Park. Odnowa nastąpiła mimo, że była to jedna z najtańszych ofert.

Zatwierdzono natomiast kontrakt wartości \$56,000 z firmą Moore's Landscape and Nursery, Inc. na wybudowanie w ogrodzie zoologicznym w Parku Lincoln ośrodka dla dzikich ptaków wodnych. Chodzi tu o odpowiednie ukształtowanie terenu przeznaczonego na ośrodek i stworzenie w nim warunków najbardziej podobnych do naturalnych w jakich żyją dzikie ptaki wodne.

Na posiedzeniu Rady Dystryktu w czwartek, zatwierdzono też przyjęcie przez Chigaską Komisję Domów ponad milionowego kontraktu na budowę przez firmę Golf Construction Co. pola golfowego w Warren State Park, przy ulicach Warren i Pratt.

Wujek Podejrzany o Utopienie Siostrzenicy

Wcześniej rano w niedzielę znaleziono zwłoki 7-letniej Sherelle Hervey w wannie, w domu jej matki. Jak zeznała matka dziewczynki, zostawiła ją pod opieką swego brata, a sama wyszła z przyjacielem. Na ciele dziecka zauważono ślady pobić. Dochodzenia stale trawają. Najbardziej podejrzany dla policji w chwili obecnej jest wujek ofiary.



CHICAGO — Były gubernator stanu Kalifornia Ronald Reagan oświadczył w czasie konferencji prasowej, że prezydent Carter powinien zdecydować się na produkcję bomby neutronowej, która ma zabijać ludzi, ale oszczędzać zabudowania. (UPI)



ILLOCOS NORTE, FILIPINY — Prezydent Ferdinand Marcos w otoczeniu lokalnych przywódców głosuje w pierwszych od pięciu lat powszechnych wyborach. Rodzinne miasteczko prezydenta, Batac, znajduje się 500 mil na północ od Manili. (UPI)

"Firma Wypożyczania Zwierząt" Męczy Swoje Niedźwiedzie

Uważa Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zwróciło się ostatnio do władz powiatu McHenry o rozstrzygnięcie pewnej sprawy. Towarzystwo jest zdania, że należące do pobliskiego Hawthorn Circus Corp. niedźwiedzie żyją w bardzo trudnych warunkach trzymane w klatce w samochodzie ciężarowym. Sytuacja ta trwa już od listopada minionego roku. Właściciele niedźwiedzi nie w rzeczywistości nie robią, by stan ten zmienić. Towarzystwo domaga się interwencji władz.

Robert A. Brown, dyrektor wykonawczy Anti-Cruelty Society ujawnił, że siedem dużych niedźwiedzi trzymanych jest w ciemnej, brudnej klatce o powierzchni 8 na 15 stóp. Nazwał tę sytuację "Najgorszą", jaką kiedykolwiek widział.

Jednakże, John F. Cuneo Jr., właściciel Hawthorn Circus Corp., twierdzi, że zwierzęta te trzymane są tu tylko tymczasowo. Przeniesione zostaną do wygodnych klatek, kiedy zakończona zostanie ich budowa. A budowa ta opóźnia się ze względu na niego niezależnych. Zła pogoda i strajki hutników opóźniają właśnie ukończenie prac.

Oświadczył też: "Te zwierzęta nie

są zaniedbywane. Są w doskonałych warunkach."

Brown jednak nie przyjmuje wyjaśnień i tłumaczeń, ponieważ słyszy je już od dawna. Zwierzęta męczą się w swojej małej klatce od listopada. Powinny mieć normalne klatki, takie jakich wymagają przepisy. Nie wolno zaś trzymać ich w klatkach, które służą do transportu. Jest to wbrew prawu.

Hawthorn Circus Corp., chociaż ma w nazwie słowo cyrk, nie jest zwykłym cyrkiem, a zajmuje się wypożyczaniem zwierząt do parków i większych cyrków. Ma 19 tygrysów, 8 słoni i 9 niedźwiedzi.

Cuneo podał też, że jego firma płaci każdego miesiąca \$2,700 za wynajmowanie starych budynków fabrycznych, w których urządzono tymczasowo pomieszczenia dla zwierząt.

Poprzednio były one w letniej kwaterze na Florydzie. Ponieważ zimowa kwatery w Illinois jeszcze nie została wybudowana w fabryce urządzono pomieszczenia tymczasowe. Nowa kwatery miała być gotowa na 17 lutego, ale, z przyczyn od niego niezależnych, ukończenie jej przesunęło się na dalszy termin.

Nowe Prawa Skierowane Przeciw Korupcji

Gubernator Illinois Thompson zwrócił się w piątek z apelem do ustawodawców o poparcie nowej ustawy, na mocy której zastrzyż się sankcje karne za przekupstwo i inne nieuczciwe praktyki. Nowa ustawa składa się z zasadniczo z kilku specyficznych przepisów podyktowanych potrzebą jak najszybszej kontroli nadużyć o których raportowali reporterzy Sun Times w słynnej serii artykułów "Mirage." Nowa ustawa przewiduje:

1. Ostrzejsze kary dla tych którzy oszukują w swoich zeznaniach podatkowych stan, powiat i miasto.
2. Przygotowanie dodatkowych, bardziej surowych kar dla konsultantów, którzy opracowują niewłaściwe zeznania podatkowe.
3. Poprawić stanowe prawo kryminalne, dodając dodatkowe i ostrzejsze kary za przyjmowanie łapówek i "prezentów" przez urzędników służby publicznej.
4. Poprawić prawa stanowe tak, aby mogli być ukarani urzędnicy publiczni, którzy nie wykonują swego obowiązku, pomimo, że otrzymują za to wynagrodzenie.
5. Uprawnić nowopowstałe biuro do walki z nadużyciami w Chicago w prawo pozwalające wzywać do postępo-

Zamiast Korzeni Wykopał Czaszkę

Boris Friess zdecydował się rozpocząć wiosenne porządki w swoim ogródku. Na pierwszy ogień poszły korzenie starego drzewa. Niestety zamiast korzeni znalazł p. Boris ludzką czaszkę. W pierwszej chwili sądził, że natrafił na stare cmentarzyisko indiańskie. Później dopiero zwrócił uwagę na woreczek plastikowy, w którym ta czaszka była owinięta. "Przecież Indianie plastiku nie znali!" — pomyślał. Naturalnie zadzwonił natychmiast na policję.

Jak się jednak okazało, poprzedni właściciel domu był dentystą. Mógł więc posiadać ludzką czaszkę dla swych potrzeb. Według zeznań sąsiadów żona dentysty zaraz po otrzymaniu z nim rozwodu, zawiązała czaszkę w plastik i zakopła pod drzewem. Czaszka jest w tej chwili w rękach antropologa, który zbada z jakiego okresu pochodzi, a pan Borys zapewne zabrał się do pracy w swoim ogródku.

Dwaj Mężczyźni Oskarżeni o Uwodzenie Nieletnich

W niedzielę chigasko policja aresztowała dwóch mężczyzn, którzy zajmowali się stręczycielstwem, specjalizując się w rekrutowaniu młodych chłopców do nielegalnych aktów seksualnych. Sześciu policjantów z wydziału dla małoletnich aresztowało Johna Terkhorna, 35, i Torrence Morgana, 20. W czasie rewizji skonfiskowano szereg zdjęć pornograficznych, marijuanę i cały magazyn różnorodnych narkotyków. W czasie, w którym policjanci weszli do mieszkania podejrzanych, znajdował się tam 13-letni chłopiec. Chłopiec ten zeznał, że poprzedniej nocy miał stosunek z Terkhornem.

Jak informuje Departament Policji aresztowani mieli specjalny system rekrutowania chłopców do swoich perfidnych praktyk. Po pierwsze próbowali nawiązać kontakty z chłopcami bawiącymi się w parku w handlowej dzielnicy miasta. Dla zachęty dawali takiemu chłopcu pieniądze, a często i narkotyki, w zamian za seks. Ale to nie wszystko. Zachęcali tego młodego człowieka do przeprowadzenia kolegi, za którego też płacili specjalne nagrody. Policjanci obliczają, że para przestępców zwerbowała w ten sposób około 25 dzieci z handlowej dzielnicy miasta (Uptown). Przeciętny wiek tych dzieci nie przekraczał 15 lat. Najper-

fidniejsze w tym wszystkim jest to, że ponieważ dzieci brały pieniądze za "usługi" na zasadzie prawa mogą być oskarżone o prostytucję. W tym wypadku osoba dorosła (nasi pomyslni przestępcy) prześlizguje się przez prawo obronną ręką. Wszystkie dzieci pochodzą z biednych rodzin i dlatego pieniądze były dla nich bardzo atrakcyjne.

Terkhorn jest poszukiwany przez władze stanu Indiana za napastowanie nieletnich. W Chicago jest oskarżony o to samo i dodatkowo za posiadanie dużych ilości narkotyków. Morgan w swoim oskarżeniu ma: przyczynianie się do przestępstw wśród młodocianych i zaopatrywanie nieletnich w narkotyki.

Obaj pracują jako urzędnicy w chemicznej firmie mieszczącej się w Bensenville. Przyjechali do Chicago z Kentucky mniej więcej rok temu.

Dziś Do Północy — Termin Składania Zeznań Podatkowych

Dziś o godz. 12 w nocy upływa termin składania zeznań podatkowych. Decydować będzie data i godzina widoczną na stemplu pocztowym. Podobno nawet kilka urzędów pocztowych będzie otwartych do północy w poniedziałek, w celu ułatwienia "spóźnialskim" doręczenia swych formularzy na czas.

Równocześnie IRS podaje do wiadomości, że ci wszyscy, którzy wysłali swe zeznania podatkowe późno, będą musieli czekać aż sześć tygodni na zwrot pieniędzy, jeśli taki im przysługuje. Jeżeli natomiast mają jeszcze jakieś pomyłki, to okres czekania będzie dłuższy.

Alan Dixon Ukarany Za Nieostrożną Jazdę

Sekretarz stanu Illinois Allan J. Dixon, który stoi na czele biura przyznającego prawa jazdy dla wszystkich obywateli stanu Illinois, został oskarżony i ukarany za nieostrożną jazdę w Kalifornii. Według zeznań policjanta, który zatrzymał Dixona, jechał on w sposób sugerujący, że jest pod wpływem alkoholu. Wóz Dixona jechał zygakiem. Z chwilą otrzymania sygnału od policjanta Dixon nie od razu zatrzymał się.

W czasie przesłuchania w tej sprawie Dixon zeznał, że jazda zygakiem spowodowana była atakiem kichania, a nie zatrzymał się natychmiast, bo będąc na bezludnym odcinku drogi chciał się upewnić, że zatrzymuje go prawdziwy policjant.

Sąd kalifornijski skazał go za to wykroczenie na karę \$195.

Władze Miejskie Sprawdzają Liczniki

Na skutek opublikowanych badań przeprowadzonych przez reporterów Chicago Tribune (poprzednia niedziela), władze miejskie podały do wiadomości, że w ramach rutynowych napraw liczników ulicznych, specjalną uwagę będzie się zwracać na ich poprawne mechanizmy zegarowe. Równocześnie dokonuje się napraw tych wszystkich liczników, które nie działają. Przedstawiciel biura ulic i czyszczenia miasta Edward T. Murphy stwierdził, że trzy liczniki, o których pisali reporterzy zostały sprawdzone i są dalej zepsute. Warto podkreślić, że badań tych liczników dokonano miesiąc temu.

Strażacy z Normal Odrzucają Nowy Kontrakt

Normal, Ill. (UPI) — Strażacy z Normal, Ill. odrzucili proponowany im nowy kontrakt. Strażacy od czasu wyjścia na strajk muszą albo siedzieć w więzieniu, albo pełnić dyżury na stacji Straży Pożarnej, do której są dowożeni z więzienia. W kontrakcie, który odrzucili znajdowała się specjalna klauzula na mocy której żaden ze strażających nie byłby karany za odejście z pracy.

Oskarżony o Zabicie 13-Letniej Dziewczynki

Percy McClellan, lat 22, oskarżony został o zamordowanie 13-letniej Ball Eason, uczennicy 7 klasy szkoły podstawowej. Oświadczył on jej i jej koleżance, że wypróbuje sztuczkę z pistoletem nazywaną "rosyjską ruletką". Wymierzył lufę pistoletu w kierunku dziewcząt i, według zeznań świadków, dwukrotnie pociągnął za spust. Wypadek miał miejsce podczas przyjęcia urządzonego przez McClellana.

Przeciwko Tzw. "Polish Joke"

Marion N. Baruch, prezes Krajowego Stowarzyszenia Adwokatów, zwrócił się ostatnio do prezydenta Cartera o powołanie specjalnej komisji, która zajęłaby się sprawą nowych "Polish jokes" rozpowszechnianych w stolicy kraju przez prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych, Grifina Bell. Baruch, Amerykanin polskiego pochodzenia, był też do niedawna prezesem chigaskiego oddziału Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Adwokatów.

Zła Sytuacja w Zakładach Dla Umysłowo Chorych

Niedawno przeprowadzone badania w instytucjach mających zajmować się osobami, które mają zaburzenia umysłowe, wykazały wiele niedociągnięć. Oficjalnie chigaski Departament Zdrowia prowadzi 19 bezpłatnych klinik, które mają za zadanie pomagać ludziom w ich problemach umysłowych. Niestety, wprawdzie Departament otrzymuje olbrzymie sumy pieniędzy na ten cel, opieka nad chorymi daje dużo do myślenia.

Pomimo tego, że są wolne posady, nikt ich nie obejmuje, a biedni pacjenci nie mają żadnej opieki. Mental Health Association — organizacja zdrowia psychicznego przygotowała specjalny, tajny raport, który przedstawiła mayorowi Bilandic. Wśród wielu innych spraw dowiadujemy się z niego następujących faktów: w lutym na 283 posad w różnego rodzaju klinikach psychiatrycznych, tylko 215 było obsadzonych. Najwięcej potrzeba jest specjalistów do zabiegów. Wielu pacjentów w klinikach nie otrzymuje koniecznych im zabiegów. Często indywidualne zabiegi są zastępowane tzw. zabiegami zbiorowymi (group therapy). Brak odpowiedniego i dostatecznego personelu doprowadza do nadmiernego używania środków uspakajających, które nie zawsze są dobre dla chorych.

Podobno prowadzi się starania o polepszenie istniejących sytuacji i mamy nadzieję, że nastąpi to w najbliższym czasie. Do tego jednak momentu może warto posłuchać rady jednego z reporterów i uważać żeby nie zwariować.

Asystent Dyrygenta Zmarł w Nieokreślonych Okolicznościach

Do dnia dzisiejszego nie jest znana przyczyna śmierci 35-letniego asystenta dyrygenta z Lyric Opera. Jest nim Lee Beard. Znalaziono go klejącącego przy swoim łóżku w piątek. Według opowiadań znajomych miał on kłopoty finansowe. Nie znaleziono jednak żadnego listu, ani śladu lekarstw. Patalog, który dokonał sekcji zwłok nie podał jeszcze przyczyny śmierci, twierdząc, że konieczne są dodatkowe badania laboratoryjne.

Zginął w Wypadku Samochodowym

Theodor Johnson, lat 32, zginął w niedzielę w wypadku drogowym, kiedy jego samochód uderzył w słup przewodu wysokiego napięcia przy 1501 S. Western.

Zastrzelono Dwóch Mężczyzn

W sobotę policja znalazła zwłoki dwóch mężczyzn, którzy zostali zabici strzałami w głowy. Trzeci z mężczyzn zajmujący mieszkanie z ofiarami wezwał policję w chwili, gdy nie mógł dostać się do środka. Nie jest wiadomym kiedy się to wszystko stało i w jakich okolicznościach. Zabitymi są: Jackie Hayes, 27 i James Mathus, 29. Mieszkali oni pod adresem 9625 S. Halsted.

Wypróbować Sprawność Policji

Złodzieje, którzy ponad tydzień temu ukradli bezcenny obraz z domu jednego z chigaskich lekarzy, chcieli wypróbować policję i sprawdzić czy jest ona w stanie odnaleźć tenże obraz pozostawiony pod... jednym z komisariatów policji. W niedzielę o 9:30 wieczorem policja okręgu Belmont otrzymała telefon informujący, że pod komisariatem zostawiono skradziony ostatnio obraz holenderskiego malarza Hieronima Boscha.